

Hieronim GRALA
(Warszawa)

Wokół dzieła i osoby Alberta Schlichtinga. (Przyczynek do dziejów propagandy antymoskiewskiej w drugiej połowie XVI w.)^{*}

Wśród źródeł pochodzenia obcego, traktujących o Rosji doby Iwana IV Groźnego, na czołowe miejsce wysuwa się pod względem obfitości danych relacja Alberta Schlichtinga. Wstrząsająca opowieść zbiega z niewoli moskiewskiej, który nie tylko miał okazję przebywać przez szereg lat w rosyjskiej stolicy, ale pozostawał tam w bliskości carskiego dworu, nasycona drastycznymi szczegółami, a przy tym — wielce atrakcyjna literacko, przyciąga uwagę badaczy od chwili, kiedy to dzięki znalezisku Pierre'a Pierlinga w Archiwum Watykańskim wyciągnięta została na światło dzienne z zapomnienia jego łacińska redakcja, zatytułowana *De moribus et imperandi crudelitate Basilij Moschoviae Tyranni brevis ennaratio*¹. Następnym badaczem, który wydatnie przyczynił się do jej spopularyzowania, stał się rosyjski historyk Jewgienij F. Szmurło; jemu to zawdzięczamy pierwszą analizę doniesienia Schlichtinga oraz uwypuklenie jego związku ze znanym wykładem zbrodni Iwanowych, zawartym w cieszącym się w Europie przełomu XVI i XVII w. dużą popularnością opisie państwa moskiewskiego (*De Moscovia regione urbeque eiusdem nominis praecipua*), stanowiącym część obszernego traktatu Alessandro Guagniniego *Sarmatiae Europae descriptio*, wydanego po raz pierwszy w Krakowie w 1578 r.² Kolejne etapy badań nad źródłem wyznaczały: powstanie jego rosyjskiego przekładu pióra Aleksandra I. Maleina (1934; wyd. IV uzupełnione zostało publikacją tekstu łacińskiego), specjalnie poświęcona relacji Schlichtinga dysertacja Christy Proksch–Treplin (Erlangen 1952) oraz znakomity i opatrzony wyczerpującym komentarzem przekład angielski Hugh'a F. Grahama (1975). Nie sposób również przecenić zasług, jakie czynił dla umiejscowienia doniesienia wśród współczesnych mu źródeł — zwłaszcza antymoskiewskich pamfletów i druków ulotnych — Andreas

* Praca niniejsza przygotowana została w ramach stypendium Fundacji Volkswagena, odbywanego w Instytucie Historii Europy Wschodniej Uniwersytetu Monachijskiego. Autor pragnie serdecznie podziękować za okazaną pomoc prof. drowi Edgarowi Höschowi, uczestnikom jego seminarium, jak również kolegom z Osteuropa-Institut München za wsparcie w prowadzonych poszukiwaniach i cenne uwagi.

¹ Archivio Segreto Vaticano — [dalej: ASV], Miscellanea Armario II, vol. 69 (d. Politicorum varia, vol. 68), k. 17–39; por. P. Pierling, *Rome et Moscou (1547–1579)*, Paris 1883; tenże, *La Russie et le Saint-Siège. Etudes diplomatiques*, vol. 1, Paris 1896, s. 394–395.

² E. F. Šmurlo, *Rossija i Italia*, vol. II/2, Sankt–Petersburg 1913, s. 249–257; przekaz Guagniniego zob. *Alexandri Guagnini Veronensis Omnium regionum Moscoviae descriptio*, w: *Historiae Rithenicae scriptores exteri saeculi XVI*, ed. A. de Starczewski, vol. 1, Berolini–Petropli 1841, s. 27–49. Opublikowany niedawno przekład rosyjski dzieła Guagniniego pozbawiony jest walorów edycji naukowej (zob. Aleksander Gwagnini, *Opisanie Moskovii*. Perevod, wwodnaja stat'ja i kommentarji G. G. Kozlova, Moskwa 1997). Twórczość Guagniniego posiada stosunkowo obfitą literaturę (por. A. Kappeler, *Ivan Groznyj im Spiegel der ausländischen Druckschriften seiner Zeit. Ein Beitrag zur Geschichte des westlichen Russlandbildes*, Bern–Frankfurt a/M 1972, s. 53–58; O. O. Djačok, *Istoriografija tvorčosti Oleksandra Gvagnini*, w: *Problemy istoriografii ta dżereloznavstva istorii Ukrainy. Mižvuzivs'kyj zbirnyk naukowych prac*, Dniepropietrowsk 1991, s. 27–33), co nie pozostaje bez związku z głośną kwestią plagiatu Werończyka z dzieła Macieja Strykowskiego, zob. Z. Wojtkowiak, *Maciej Strykowski — dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kalendarium życia i działalności*, Poznań 1990, s. 177–180.

Kappeler (1972)³. Przekaz Schlichtinga, chociaż do chwili obecnej funkcjonuje w literaturze przedmiotu niemal wyłącznie w postaci rosyjskiego przekładu (zawierająca oryginalny tekst łaciński praca Proksch–Treplin stanowi jedynie druk powielony, co sprawia iż jest nader słabo dostępna; podobnie ma się rzecz z IV wyd. edycji Maleina, skądinąd prawie nieznanym badaczom⁴), zajął poczesne miejsce wśród źródeł, wykorzystywanych przez badaczy dziejów szesnastowiecznej Rosji. Dodajmy, iż mimo pojawiających się niekiedy rozbieżności w ocenie niektórych zawartych w niej epizodów, jej informacyjny walor i ogólna wiarygodność pozostają poza dyskusją⁵.

Zeznania złożone przez Schlichtinga po przybyciu w granice Rzeczypospolitej (jesień 1570) stały się podstawą dwóch niezależnych, aczkolwiek powiązanych ze sobą treściowo utworów: spisane go zapewne na gorąco i dedykowanego przez autora królowi Zygmuntowi II Augustowi krótkiego doniesienia *Nova ex Moscovia per nobilem Albertum Schlichting allata de Principis Iwani vita et tyrannide*, przekazanego na dwór cesarski w Wiedniu przez habsburskiego rezydenta w Polsce — opata Cyrusa i zachowanego w języku niemieckim⁶ oraz przygotowanej z widocznym rozmysłem wyczerpującej relacji o wydarzeniach zachodzących w państwie moskiewskim w latach 1563–1570 — czyli rzeczonoego dziełka *De moribus*.

Okoliczności powstania *De moribus*, jak również sposób wykorzystania rewelacji Schlichtinga przez dwór jagielloński w rozgrywce politycznej przeciw Iwanowi IV w obliczu zawiązujących się kontaktów między carem i Stolicą Apostolską naświetla dostatecznie korespondencja nuncjusza papieskiego w Polsce — Vincenzo dal Portico. We wrześniu 1571 r. papieski dyplomata powiadomił kardynała Giovanni Francesco Commendone, kierującego polityką zagraniczną Stolicy Apostolskiej, iż otrzymał traktat o Iwanowych występkach, którego autor przebywał w Moskwie u boku carskiego lekarza — „mistrza Arnolda”⁷. Raport Portico zawierał ponadto istotną informację o pierwotnym języku utworu, przełożonego dla jego potrzeb z polskiego na łacinę. Lektura nadesłanych przez nuncjusza materiałów wywarła nad Tybrem potężne wrażenie — w listopadzie 1571 papież Pius V polecił swemu pełnomocnikowi zaniechanie wszelkich starań o nawiązanie stosunków między Rzymem i Moskwą; tym samym przynajmniej jeden z zasadniczych celów polskiej dyplomacji został osiągnięty⁸.

Po stopniowym wyczerpaniu się dyskusji nad osobą i twórczością Schlichtinga, wynikającym z faktycznej szczupłości bazy źródłowej, nowy impuls w badaniach nad jego relacją przyniosło pojawienie się w naukowym obiegu anonimowego utworu *Sprawa wielkiego kniazia Moskiewskiego. Roku 1571*, wykazującego nadzwyczaj ścisły związek z *De moribus*⁹. Mimo, iż brak w nim całego passusu o samym Schlichtingu (stanowiącego w utworze łacińskim *sui generis* wstęp), to wyniki dotychczasowych

³ A. I. Malein (ed.), *Novoe izvestie o Rossii vremeni Ivana Groznogo. „Skazanie” Alberta Slichtinga*, Leningrad 1934 (wydania I, II i III; wydanie IV — 1935); Ch. Proksch–Treplin, *Die Aufzeichnungen Albert Schlichting als historische Quelle*, Erlangen 1952 (powielony maszynopis rozprawy doktorskiej); H. F. Graham (ed.), *A Brief Account of the Character and Brutal Rule of Vasilévich, Tyrant of Muscovy (Albert Schlichting on Ivan Groznyj)*, Canadian Academic Slavonic Studies, IX/2, 1975, s. 205–272; A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 55–58; tenże, *Die letzten Opričninajahre (1569–1571) im Lichte dreier zeitgenössischer deutscher Broschüren*, „Jahrbuch für Geschichte Osteuropas” 19, 1971, nr 1, s. 1–29.

⁴ Por. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 55; tenże, *Die deutschen Flugschriften über die Moskowiter und Iwan den Schrecklichen im Rahmen der Rußlandbücher der 16. Jahrhunderts*, w: *Russen und Rußland aus deutscher Sicht. 9–17. Jahrhundert*, hrsg. M. Keller, München 1985, s. 155.

⁵ Reprezentatywny przegląd stanowisk badaczy w tej kwestii zob. H. F. Graham, op. cit., s. 204–205; A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 57; nieco powściągliwiej zapatruje się ostatnio na tę kwestię R. G. Skrynnikow, *Carstwo tierrora*, Sankt–Petersburg 1992, s. 59–60.

⁶ Zob. *Diariusze sejmów koronnych 1548, 1553 i 1570*, wyd. J. Szujski, *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 1, Kraków 1872, s. 145–147.

⁷ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, ed. A. Theiner, t. 2, Romae 1861, s. 773; por. E. F. Šmurlo, op. cit., s. 251–252; H. F. Graham, op. cit., s. 208.

⁸ E. F. Šmurlo, op. cit., s. 235–236; A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 56; H. F. Graham, op. cit., s. 208.

⁹ Zob. BN w Warszawie, rkps 9100, k. 185–204v.; utwór zachował się w składzie niejednokrotnie wcześniej badanego tzw. kodeksu Olszewskiego Chomińskich, pozostawał jednak do końca lat 80–tych w cieniu pozostałych — prawnych i chronograficznych — zabytków, wchodzących w skład tego arcyciekawego tomu, por. S. Ptaszycki, *Kodeks Olszewski Chomińskich. Wielkiego Księstwa Litewskiego i Żmudzkiego kronika podana podług rękopisu z roku 1550*, Warszawa–Lublin 1932, s. I–X; S. Lazutka, E. Gudavičius, *Pervyj Litovskij Statut*, t. 1, Vilnius 1983, s. 124–126, 136–141; N. N. Ulašėik, *Vvedenije v izučeni-je belorusskogo letopisanija*, Minsk 1985, s. 58–61. Szczegółowy opis tomu pod względem paleograficznym i filigranologicznym zob. S. Lazutka, E. Gudavičius, op. cit., s. 136–141. O sygnalizowanym utworze zob. I. P. Starostina, *Neizvestnaja*

badan upoważniają nas do postawienia tezy, iż utwór wyszedł spod ręki człowieka znającego Schlichtinga zapewne osobiście (świadczy o tym unikalna informacja o udziale Schlichtinga w moskiewskim pochówku polskich jeńców — patrz niżej, s. 22–23) i zawiera przygotowaną niewątpliwie na podstawie jego relacji najpełniejszą wersję wydarzeń, opisywanych w *De moribus* i Gwagninowym *De Moscovia*, przy tym — przewyższającą obydwie dzieła bogactwem faktograficznym. Jest to więc zapewne wstępna czy też — zważywszy na swoisty chaos narracji — zgoła robocza nawet wersja utworu, która dopiero po odpowiednim przeredagowaniu posłużyć mogła za podstawę dla pamfletu przekazanego Stolicy Apostolskiej; supozycję tę wzmacnia umieszczona w tytule *Sprawy* data roczna (1571), zbieżna z pojawieniem się danych o doniesieniu Schlichtinga w korespondencji nuncjusza Vincenzo del Portico¹⁰. Zważywszy, iż nie dysponujemy jakimkolwiek dowodem znajomości przez Alberta Schlichtinga języka polskiego (a sporządzenie tekstu tak atrakcyjnego literacko jak *Sprawa wielkiego kniazia moskiewskiego* wymagało niepośledniego wyrobienia językowego!), zaś korespondencja nuncjusza Portico nie pozostawia cienia wątpliwości, iż pierwotna wersja utworu powstała w tym właśnie języku¹¹, sygnalizowany utwór traktować należy jako najstarszą redakcję doniesienia Schlichtinga, wykonaną przez dysponującego rozbudowanym warsztatem literackim pisarza polskiego (przypuszczalnie Macieja Strykowskiego), zapewne na podstawie ustnej relacji zbiega¹².

Poważną — bodaj najistotniejszą zresztą — przeszkodę w badaniach nad filiacjami, zachodzącymi między poszczególnymi redakcjami pamfletu, jak również nad samymi dziejami relacji Schlichtinga, stanowił dotychczas brak jego niemieckiej redakcji. Fakt istnienia takowej nie budził zresztą od dawna wątpliwości: już w 1886 r. znany badacz regionu bałtyckiego Georg Forsten umieścił w swoim sprawozdaniu z czynności badawczych w archiwach niemieckich wzmiankę o odkryciu w zbiorach monachijskich relacji „pomorzana Schlichtinga”, zatytułowanej *Eine kurtze Erzählung von des Moskowitzschen Tyrannen Basilij sitten und grausamen Tyranischen Regiment*¹³. Znaleździ to przeszło wówczas bez

polskaja redakcija „Skazanija” Alberta Šlichtinga, w: *Vnešnjaia politika Drevnej Rusi. Jubilejnyje čtenija, posvjaščennyje 70-letiju V. T. Pašuty. Tezisy dokladov*, Moskwa 1988, s. 100–106 (w pracy tej na s. 101 figuruje zdeaktualizowana sygnatura rzeczonoego rękopisu — nr 8088); H. Grala, *Padenije moskowskogo kancliera*, w: *Realizm istoričeskogo myšlenija. Problemy otečestvennoj istorii perioda feodalizma. Čtenija posvjaščennyje pamiatii A. L. Stanislavskogo*, Moskwa 1991, s. 62–63; tenże, *O genezie polskiej rusofobii*, *Przeł. Hist.* 83, 1992, 1, s. 141; I. P. Starostina, *K voprosu ob avtorstve „Skazanija” Alberta Slichtinga*, w: *Vostočnaja Evropa v drevnosti i srednevekov’je. Spomyje problemy istorii*, Moskwa 1993, s. 125–130; H. Grala, *Ivan Michajlov Viskovatij. Kar’jera gosudarstvennogo dejatelja v Rossii XVI v.*, Moskwa 1994, s. 384–387; tenże, *Upadek „moskiewskiego kanclerza.” Iwan Wiskowaty i Iwan Groźny w 1570 roku*, *Kwart. Hist.* 101, 1994, 1, s. 64–65. *Sprawa* wykazuje ogromne podobieństwo do *De moribus*, jednakże zawiera również pewną liczbę szczegółów właściwych jedynie przekazowi Alessandro Guagniniego (caput V: *De magni Moscoviae ducis Joannis Basilidis tyrannide*), co pozwoliło wstępnie uznać go za wersję polskojęzyczną — pierwotną zarazem — relacji Schlichtinga, zob. I. P. Starostina, *Neizvestnaja*, s. 104–105. Problemem wymagającym głębszych studiów jawi się kwestia wysoce prawdopodobnego związku między *Sprawą* a zaginionym dziełem Macieja Strykowskiego *De tyrannide Ioanis Basilidis* (por. *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszystkiej Rusi Macieja Strykowskiego*, Warszawa 1846, s. 418), zob. I. P. Starostina, *K voprosu*, s. 128–130; H. Grala, *Ivan Michajlov*, s. 386–387.

¹⁰ Por. H. Grala, *Ivan Michajlov*, s. 385–387. Szerzej o wzajemnych relacjach między *De moribus*, *Sprawą* i twórczością Guagniniego zob. H. Grala, *Nowe dane o Albercie Schlichtingu* (w przygotowaniu do druku). O kompetencjach językowych Schlichtinga zob. niżej, przyp. 44.

¹¹ Por. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. 2, s. 733

¹² Na szereg istotnych przesłanek natury literackiej i filologicznej, pozwalających wnosić o udziale Strykowskiego w przygotowaniu *Sprawy*, wskazała już I. P. Starostina, zob. *Neizvestnaja*, s. 104–105; *taż*, *K voprosu*, s. 125–130; wywód ten badaczka rosyjska powtórzyła w zasadniczych zarysach także w wygłoszonym niedawno referacie *Ivan Groźnyj w trudach polskich istorikow XVI v.* (Konferencja *Kryzysy w stosunkach polsko-rosyjskich od XVI do schyłku XVIII w.* — Warszawa, IH PAN 19–20 X 1998). Wydaje się, iż warto zwrócić uwagę na jedną przynajmniej istotną okoliczność, świadczącą o możliwości bezpośrednich powiązań między Schlichtingiem, Strykowskim i Guagninim, a mianowicie — na ich służbę wojskową na tym samym obszarze (rubież połocka) i pod komendą tego samego dowódcy, Stanisława Mikołajewicza Paca, w pierw. namiestnika, a później (od 1566) — wojewody witebskiego. Jego zwierzchnictwu podlegał garnizon w Jezieryszczu, do którego należał Schlichting, pod jego rozkazami służył i jemu wraz z bracią dedykował księgę VII swej *Kroniki* Maciej Strykowski, wreszcie — w witebskim garnizonie dowodził rotą w zbliżonym czasie Guagnini; szerzej o tej intrygującej koincydencji zob. H. Grala, *Nowe dane*. Dodajmy, iż sam Pac identyczny jest z owym anonimowym „*widopisch Weywoda*”, który dostarczył autorowi znanego druku ulotnego *Eigentliche Warhaffte Beschreibung*, zaliczanemu do najlepszych źródeł dla schyłkowego okresu opryczniny, szeregu szczegółowych informacji o Moskwie, por. A. Kappeler, *Ivan Groźnyj*, s. 42–43; tenże, *Die letzte Opricninajahre*, s. 10.

¹³ G. Forsten, *Archivnyje zaniatija v Berlinie, Drezdene i Mjunchenie po istorii skandinavskogo severa v XVI i XVII stoletijach*, „*Žurnal Ministerstva Narodnogo Prosveščeniija*” 245, maj 1886, s. 38.

echa, czemu trudno się dziwić: także edycja Szujskiego — wprowadzająca wszak do obiegu naukowego pierwsze doniesienie Schlichtinga (*Nova ex Moscovia*) — miała stosunkowo niewielki zasięg, zaś opublikowana trzy lata wcześniej wzmianka Pierlinga o watykańskim rękopisie, podobnie jak późniejsze ustalenia tego samego badacza, nie wzbudziły jeszcze żywszego zainteresowania historyków osobą i twórczością Alberta Schlichtinga; zresztą i sam Forsten, któremu wymienione prace najwyraźniej były jeszcze nieznane, zdawał się bagatelizować swe odkrycie i nader sceptycznie oceniał poziom jego wiarygodności¹⁴. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero pod wpływem ustaleń Szmurły, a następnie publikacji Maleina: informacja o istnieniu niemieckiej redakcji coraz powszechniej wykorzystywanego źródła ponownie zagościła w literaturze fachowej¹⁵. Niestety, próby odszukania monachijskiego rękopisu, podjęte w okresie powojennym przez Proksch–Treplin zakończyły się fiaskiem; wedle jej ustaleń wszelki ślad po rękopisie urywał się w roku 1943, kiedy to korzystać miał z niego sławista z Erlangen — dr Hahn. Wprawdzie zdaniem badaczki negatywny wynik kwerendy nie pozwalał przesądzić, czy manuskrypt zaginął bezpowrotnie podczas bombardowania, czy też uległ tylko czasowemu przemieszczeniu, w historiografii utarło się jednak z czasem przekonanie, iż został on podczas działań wojennych zniszczony¹⁶. Mizerny efekt poszukiwań nie powstrzymał jednakże Proksch–Treplin od arbitralnego wniosku, iż ten właśnie rękopis uznać należy za redakcję pierwotną (*Urfassung*) relacji Schlichtinga; wobec znikomego stanu wiedzy o samym manuskrypcie koronnym argumentem Proksch–Treplin pozostawał fakt, iż zaginiony tekst sporządzony był w języku niemieckim jako mowie ojczystej autora. Do supozycji tej odnieśli się powściągliwie zarówno Kappeler, jak i Graham, zgodnie wskazując na kruchość argumentacji; zdaniem pierwszego z nich tekst pierwotny (*Urtext*) pamfletu mógł być napisany zarówno po niemiecku, jak i po polsku¹⁷.

Wbrew ugruntowanej opinii rękopis monachijski przetrwał jednak wojnę bez najmniejszego uszczerbku; w maju 1997 r. udało się nam natrafić na jego ślad w zbiorach Bayerisches Hauptstaatsarchiv w Monachium, a następnie odnaleźć go w tomie dokumentacji dyplomatycznej, odnoszącej się do spraw moskiewskich, należącym do zasobu Kurbayern Äußeres Archiv (Bd. 4424)¹⁸. Zasadność niniejszej identyfikacji nie pozostawia cienia wątpliwości: przemawia za nią nie tylko całkowita zbieżność tytułu między naszym znaleziskiem a utworem, wzmiankowanym przez Forstena, ale również zgodne z jego opisem miejsce przechowywania manuskryptu i zawartość pozostałych partii tomu¹⁹. W tej sytuacji rodzi się uzasadnione pytanie o przyczyny, dla których to ważne i poszukiwane źródło pozostawało tak długo poza zasięgiem badaczy. Wydaje się, iż u podstaw tego zjawiska legły istotne niedopatrzania w poszukiwaniach Proksch–Treplin: otóż badaczka ta potraktowała *Eine kurtze Erzelung* jako osobny rękopis, podczas gdy zgodnie z opisem Forstena utwór ów stanowi jedynie początkowy fragment tomu dyplomatycznych variów, opatrzonego w zespole *Moskowitzische Sachen* numerem kolejnym II²⁰. Fiasko poszukiwań Proksch–Treplin stworzyło jak się wydaje alibi dla jej następców, w następstwie czego zapomnieniu uległa nawet pierwotna lokalizacja rękopisu (np. za-

¹⁴ Ibid., s. 38.

¹⁵ Zob. V. Kordt, *Ču ozemni podorožni po schidnij Evropi do 1700 r.*, w: *Zbirnik istorično-filologičnogo viddilu Ukrajin'skoj Akademii Nauk*, 38, Kyiv 1926, s. 36; A. I. Malein, *Novoe izvestije*, izd. III, s. 3.

¹⁶ Zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 5; por. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 57; H. F. Graham, op. cit., s. 210.

¹⁷ Zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 5–6; por. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 57; tenże, *Deutsche Flugschriften*, s. 155; H. F. Graham, op. cit., s. 210.

¹⁸ Zob. Bayerisches Hausstaatsarchiv (München) [dalej: BayHStA], Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4424 (= Moskauische Korrespondenz, Bd. II), k. 1–37 v.

¹⁹ Zob. G. Forsten, op. cit., s. 37–38; por. BayHStA, Repertorium Kurbayer Äußeres Archiv, Bd. 5, s. 1037 (Nr. 4424).

²⁰ Zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 3, 5; por. G. Forsten, op. cit., s. 37–38. Głębokie zdziwienie budzi informacja o istnieniu jakoby w okresie powojennym dawnej karty kontrolnej rękopisu w Münchener Staatsarchiv (tak Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 5, przyp. 2), co wydaje się pozostawać w jawnej sprzeczności z głębokością opisu archiwalnego, stosowanego w tej instytucji wobec całości zasobu tzw. Kasten Schwarz, czyli tej części Geheimes Staatsarchiv, do której rzeczony manuskrypt należał zarówno w epoce Forstena, jak i przez szereg lat po wojnie. W przechowywanym w BayHStA historycznym inwentarzu kartkowym zespołu Kasten Schwarz wszelkie archiwalia dotyczące Państwa Moskiewskiego figurują pod nazwą Rußland, jednakże zawartość interesujących nas tomów Moskauische Korrespondenz (Kasten Schwarz, nr 6671, 6672, 6673) potraktowana została bardzo ogólnikowo, bez omawiania poszczególnych pozycji, zob. k. 2, poz. 289; por. *Summarische Inhalts-Verzeichnung der Acten und Bände des K. geheimen Staatsarchives in den sogen. schwarzen Kästen*, Bd. 3 (201–300), poz. 289; dodajmy, iż w inwentarzu kartkowym brak jest również haseł „Bericht”, „Basilius” i „Iwan”. Wedle

miast Bayerisches Staatsarchiv wskazywano Bayerische Staatsbibliothek!)²¹. Dodajmy wreszcie, iż miarą uchybień badawczych jest zgodne powielanie przez Proksch–Treplin i Grahama błędu już w samym tytule utworu (użycie *selten* zamiast *sitten*), powstałego najpewniej pod piórem Maleina, co nie tylko koliduje z prawidłową lekcją Forstena, ale w widoczny sposób wypacza sens całego tytułu²².

Odnaleziony utwór zawiera 37 dwustronnie zapisanych kart in folio; pozostała część liczącego 340 karty tomu stanowią — zgodnie z tytułem figurującym na k. 39 — *Acta Miscellanea 1558–1585*; nazwa ta koresponduje bezpośrednio z tytułem umieszczonym na oprawie tomu (*Moscau. Anno 1558 bis 1585*). Wspomniane *Acta* stanowią stosunkowo niejednorodną kolekcję materiałów, odnoszących się do wydarzeń, zachodzących w latach 60–80-tych na obszarze Europy Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem przebiegu ówczesnej rywalizacji o Inflanty; są w niej obecne zarówno kopie dokumentów dyplomatycznych, jak też odpisy korespondencji prywatnej i tekstów propagandowych²³. Tom powstał więc zapewne w następstwie prac intrologatorskich — jako owoc nieco mechanicznego połączenia w jedną całość różnorodnych materiałów, dotyczących Państwa Moskiewskiego; analogicznie utworzono dwa pozostałe tomy *Moskauische Korrespondenz* (Bd. I i III). Wszystkie trzy tomy charakteryzują się jednolitą oprawą, zaś ich strony tytułowe sporządzone zostały tą samą ręką. Wydaje się, iż swoją obecną postać uzyskały one dopiero w następstwie ukonstytuowania się bawarskiego Geheimes Staatsarchiv (1799)²⁴.

przycoczonych inwentarzy całość *Moskauische Korrespondenz* odnosi się zresztą do lat 1548–1560; sprostowanie tej datacji znalazło się dopiero w inwentarzu Kurbayern Äußeres Archiv z 1987 r., powstałym po całościowej rekonstrukcji jego zasobu, przeprowadzonej w latach 1974–1979, zob. Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 5 (Nr 3971–4865), k. 1037, poz. 4424. Obecna sygnatura tomu jest właśnie następstwem owej operacji; uprzednio stanowił on w zespole Kasten Schwarz pozycję nr 6672. Istnienie jego odnotował w swych rozważaniach o stosunkach bawarsko–rosyjskich Bernhard Zittel, jednakże błędnie zaliczył go do dokumentacji, pośrednio związanej z promoskiewskimi zabiegami Georga Liebenauera, zob. B. Zittel, *Beziehungen zwischen Bayern und Moskau um 1550*, w: *Festschrift für Max Spindler zum 75. Geburtstag*, München 1969, s. 423. Reasumując, zaginiona rzekomo niemiecka redakcja pamfletu Schlichtinga pozostawała więc przez cały okres powojenny stosunkowo łatwo dostępna.

²¹ Por. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 57, przyp. 127.

²² Zob. A. I. Malein, op. cit., s. 3; Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 4; H. F. Graham, op. cit., s. 210; por. G. Forsten, op. cit., s. 38. Dodajmy, iż obecność w rękopisie formy *sitten* nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, zob. BayHStA, Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4424, k. 1. Pogląd Grahama, iż tytuł przytoczony przez Forstena nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie czy owe *Eine kurtze Erzelung* uznać należy za tożsame z wspomnianymi wyżej *Nova ex Moscovia* czy też raczej za niemieckojęzyczną wersję pamfletu (zob. H. F. Graham, op. cit., s. 210) jest właśnie bezpośrednim efektem zainspirowania się błędną lekcją Maleina: porównanie tytułów redakcji monachijskiej (*Eine kurtze Erzelung von des moskoviischen Tyrannen Basili sitten und grausamen Regiment*) i watykańskiej (*De moribus et imperandi crudelitate Basillii Moschoviae Tyranni brevis enaratio*) nie pozostawia cienia wątpliwości, iż są one zupełnie ekwiwalentne, przy czym *sitten* odpowiada dosłownie *moribus*.

²³ W skład kolekcji — poza sygnalizowanym pamfletem i znaną relacją Hansa Kobenzla z poselstwa do Moskwy (1576) — wchodzi rozliczne pomniejsze przekazy, m. in. kopia listu cesarza Ferdynanda do Iwana IV z 19 X 1558 r. (k. 43–43 v.), rzekomy list cara do Zygmunta II Augusta z 1563 r. (k. 58–61 v., 76–79 v.), kilka wersji słynnego responsu Iwana IV cesarzowi Ferdynandowi (k. 64–66 v., 80–81 v., 87–88 v.), *Seditio Rigae in Livonia* (k. 90–91 v.), kolekcja dokumentów, dotyczących statusu Rygi w latach 1571–1572 (k. 144–175 v.) oraz spraw Rewla (k. 204 nn), materiały związane z przebiegiem wolnych elekcji 1573 i 1576 r. w Polsce (m. in. niemiecki przekład posłania Iwana IV do stanów polskich z 21 VII 1573 r. — k. 194–200; dokumenty elekcji Stefana Batorego — k. 224–253; doniesienia o sytuacji w Polsce w latach 1575–1576 — k. 254–262), różnorodne doniesienia o działaniach wojennych 1579–1581 i rokowaniach w Jamie Zapolskim (k. 271–296 v.); osobną kategorię stanowią *Zeitungen* z terenu Inflant (m. in. doniesienie z Moskwy z 1561 r., — k. 53–56 v.; dwa doniesienia o wyprawie połockiej — k. 70–71 v.; *puncta* porozumienia między carem i królewiczem duńskim Magnussem — k. 92–95; rękopiśmienna kopia popularnego druku ulotnego z 1578 r. o inflanckim pochodzie Iwana IV — k. 266–267 v.; ostatni z wymienionych zabytków stanowił zresztą wśród ówczesnej literatury ulotnej prawdziwy bestseller, zob. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 49). Ostatnią już grupę materiałów stanowią przekazy, dotyczące spraw tureckich i tatarskich (k. 96–133); uzupełnia ją *Beschreibung der Kriege zwischen den Moscovitern und Tattern 1571* (k. 181–191 v.). O zawartości tomu zob. również G. Forsten, *Archivnyje zaniatija*, s. 38.

²⁴ Por. BayHStA, Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4423–4425; na oprawie Bd. 4423 wyłoczony jest zresztą stempel *Bay. Geheimes Staatsarchiv*. Oprawa materiałów odbywała się bez głębszego rozeznania co do ich treści i zachodzących między nimi związków; i tak np. w tomie I *Moscauer Sachen* (Bd. 4423) dokumentacja „wielkiego” carskiego poselstwa z 1576 roku (k. 225–239) została niezbyt fortunny pod względem merytorycznym — a również i chronologicznym — połączona w całość z memoriałem Georga Liebenauera i jego korespondencją z Veitem Sengiem (por. G. Forsten, op. cit., s. 37; szczegółowe omówienie zawartości tej części tomu zob. B. Zittel, *Beziehungen*, s. 423–435).

Tekst relacji Schlichtinga sporządzony został na jednolitym papierze, opatrzonym filigranem z przedstawieniem herbowym „salière soutenue de trois coupeaux”; papier tego typu — pochodzący zresztą z papierni monachijskiej — cieszył się w kancelarii władcy Bawarii dużą popularnością²⁵. Cechy paleograficzne rękopisu pozwalają wnosić o daleko posuniętej zbieżności czasowej między jego powstaniem i narodzinami pamfletu Alberta Schlichtinga; całość tekstu wyszła spod jednej ręki i została spisana pismem kancelaryjnym, typowym dla zachodnich obszarów Rzeszy w drugiej połowie XVI w.

Rękopis zawiera kilka poprawek redakcyjnych; większość z nich ogranicza się do uzupełnienia tekstu o jedno lub dwa słowa²⁶, jednakże w dwóch przypadkach ingerencje te są poważniejsze. W pierwszym z nich wprowadzono do tekstu najwidoczniej utracony podczas kopiowania niezbyt obszerny, lecz nader istotny fragment relacji o zachowaniu cara podczas egzekucji Dymitra Wasiliewicza (k. 23); w drugim — uzupełniono go o fragment wypowiedzi kanclerza Iwana Wiskowatego, wygłoszonej przezeń bezpośrednio przed straceniem do carskich siepaczy (k. 33 v.)²⁷.

Porównanie struktury tekstu *Eine kurtze Erzelung* z łacińską i polską redakcją pamfletu Schlichtinga prowadzi do wniosku o ścisłej współzależności, zachodzącej między jego wersją niemiecką i łacińską. W obu przypadkach tekst zasadniczo doniesienia, relacjonujący wydarzenia zaszłe między pochodem połockim (1563) a terrorystycznym najazdem Iwana IV na Nowogród Wielki²⁸, uzupełniony jest szeregiem dodatkowych rozdziałów, opatrzonych osobnymi tytułami. Redakcja monachijska zawiera ich cztery: *Torsk undt Twerra* (k. 20 v.), *Sein Tyranny wider die Weiber* (k. 23 v.), *Wie diser Tyrann die Traum ausgelegt hatt* (k. 24) oraz *Sein Tyranny wider die vorn Adel* (k. 31 v.), natomiast redakcja łacińska o jeden więcej: *Torsk et Twerra*, *Tyrannis eius in mulieres*, *Interpres somniorum tyrannus*, *Tyrannis in nobiles* i *Divinatio tyranni seu augurium*²⁹. W rękopisie monachijskim brak jest wprawdzie odpowiednika ostatniego z przytoczonych tytułów, ale rozbieżność owa ma charakter przypadkowy: kopista pozostawił nawet miejsce na umieszczenie go w odpowiednim fragmencie tekstu (k. 36), jednakże zapomniał go najwidoczniej dopisać.

²⁵ Wspomniany filigran znajdujemy w rękopisie wielokrotnie (k. 1–3, 5, 9, 10–12, 16–19, 23–26, 28, 31–33, 37); por. C. M. Briquet, *Les Filigranes. Dictionnaire historique des marques du papier des leur apparition vers 1282 jusqu'en 1600*. Deuxième édition, t. 1 (A–Ch), Leipzig 1923, nr 2174 (papier opatrzony niniejszym znakiem wodnym datowany jest latami 1541–1561, zob. *ibid.*, s. 160–161). Dodajmy, iż papier opatrzony tym samym znakiem wodnym dominuje również w I tomie *Moscauer Sachen* (Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4423).

²⁶ Uzupełnienia te umieszczone są na marginesie rękopisu (k. 9, 10, 22), bądź nadpisane nad odpowiednim miejscem w tekście (k. 11 v., 28 v.). W rękopisie występują również niewielkie skreślenia (k. 2, 24 v., 31) i emendacje nad skreśleniami (k. 23, 33 v.), oraz dopiski na początku wiersza (k. 27 v., 29).

²⁷ Następstwem poprawek było nadanie tekstowi relacji kształtu całkowicie zbieżnego z odpowiednimi fragmentami redakcji łacińskiej, zob. k. 23: „hat er zu im gesagt: jetzt ging hin zum König von Pollen, zu dem du ziehen hast wolln, da hastn ross und wag. Ist also noch ein weil geschungen”; *ibidem*, k. 33 v.: „euch auch urteilen und ihr werdt”; por. Ch. Proksch–Treplin, *op. cit.*, s. 73: „Iam proficiscere, inquit, ad Regem Poloniae ad quem profecturus eras: en habes equum et vehiculum innatansque aliquandiu aquis submersus est”; *ibidem*, s. 93: „Vestrum est mendacium dicere et criminari innocentes, sed et vos iuducabit Deus, proque vestris operibus luctis poenas condignas in futuro seculo”.

²⁸ Zob. *Eine kurtze Erzelung*, k. 1–20 v.; por. Ch. Proksch–Treplin, *op. cit.*, s. 39–69.

²⁹ Zob. ASV, Miscell. arm. II, vol. 69, k. 22, 24 v., 30, 32 v.; por. Ch. Proksch–Treplin, *op. cit.*, s. 69, 74, 75, 89. Odmienno — znacznie bardziej szczegółowo — podział tekstu zastosowano w polskiej redakcji, zob. *Sprawa: Skoro po wzięciu Połoczka* (k. 185), *Podskarbiemu swemu czo uczynił, O wielkiej łascze* (k. 187 v.), *Okruczeństwo i krwie przelewanie u niego na każdy dzień* (k. 188 v.), *Syn starszy kniazia moskiewskiego* (k. 189), *Kiedy iusz wjechał w powiat Nowogrodu Wielkiego kniaz moskiewski z swoją opryczniną* (k. 191), *Władczy albo biskupowi czo uczynił* (k. 191 v.), *Na ohromakowie w polu pół mile od miasta Nowohorodu* (k. 192), *Po wyniszczeniu tego miasta zacznego Nowogrodu* (k. 192 v.), *W Thworsku i w Thwery* (k. 194), *Gdy byli naszymi wzięli Zborsko* (k. 194 v.), *O śmierci kniazia Thimofieja Masalskiego* (k. 195), *O śmierci Vaszila Dmitrowicza* (k. 195 v.), *O posyłaniu do kniazia wielkiego* (k. 196), *Około morderstwa białych głów, Wykładacz snów kniaz Moskiewski niepospolity* (k. 196 v.), *O wojewodzie starczkim, Wolodimierz Morozow Woiewoda zacny* (k. 197), *Co się działo po odjechaniu panów posłów w roku 1570, Fiedor Baszkin sin boiarski, Zarth u niego przy stole* (k. 197 v.), *O miłości braterskiej* (k. 198), *O więźniach naszymi* (k. 198 v.), *Na dzień S. Jakuba* (k. 199 v.), *Mordowanie* (k. 200), *O śmierci Mikithy Funikow podskarbiego jego* (k. 200 v.), *W roku 1566* (k. 202), *Szczwanie samego kniazia albo sina jego, Roku 1569* (k. 202 v.), *O Tatarzech jego, Oszif Szczerbathy Iurgi Borathinski kniazowie* (k. 203), *Zimie w Nowogrodzie Wielkim roku 1570* (k. 203v), *Practica wielkiego kniazia moskiewskiego, Nasmiewisko K. W. nad białymi głowami* (k. 204). Ogółem redakcja polska zawiera 47 nagłówków i wyodrębnionych w charakterze incipitów słów; warto dodać, iż stosunkowo szczegółowo — na 24 rozdziały — podzielona jest również wersja Gwagnina, zob. I. P. Starostina, *Neizvestnaja*, s. 102.

Porządek narracji w wersjach niemieckiej i łacińskiej jest identyczny; jedyna rozbieżność wynika z omyłki introligatorskiej, bowiem karta opatrzona numerem 19 winna znajdować się między kartami 24 i 25³⁰.

Stopień ścisłej współzależności, zachodzącej między obydwoma redakcjami ilustruje zestawienie form imion własnych, występujących w paralelnych fragmentach obu tekstów. W redakcji monachijskiej figurują następujące lekcje: *Poloczum*, *Iesierischa* (k. 1), *Joroczina* (k. 2), *Bosmani* (k. 3), *Owczinam* (k. 3 v.), *Nechlina*, *Kittaj* (k. 4 v.), *Radoscovium*, *Johan Petri Obrister* (k. 7), *Colomna* (k. 8 v.), *der Herzog von Bie[l]scia und der Graf von Mscisthlavia*, *Hosaino Dubrovio* (k. 9 v.), *Temuncovi*, *Cosarinum Dubrovium* (k. 10 v.), *Fiedoro Humnio* (k. 12), *Humnius* (k. 13), *Graffschaft Newgart und Pskouia* (k. 13 v.), *Radoskowicz*, *Basilius Husin* (k. 14), *Theodorum Sircovoa* (k. 16), *Uladodogia und Usladogia* (k. 16 v.), *Inovlodislavia*, *Talvos*, *Radzevia* (k. 17), *Ofanasei Viasiemski*, *Georg Lowczik* (k. 18 v.), *Wlodimiria*, *Krupsky* (k. 19), *Zborsko* (k. 21), *Jaroslavck*, *Pereslawck*, *Rosto*, *Kostro*, *Laznic* (k. 21), *Mosalski* (k. 21), *Michel Dimow*, *Kosme Kosow* (k. 22), *Demetrius Basilij* (k. 22 v.), *Horinsky*, *Peter Zaiczov*, *Siczky* (k. 23 v.), *Boris Titi* (k. 24 v.), *Volochda* (k. 25), *Osif Scerbatoi*, *Georgius Baratniski*, *Haraburda*, *Ostrowitz* (k. 26), *Trzeciak der Wiscowati Bruder*, *Theodorus Baskin* (k. 27 v.), *Hwoldzouia* (k. 28), *Obolniski*, *Prozorowski* (k. 29), *Petri Seberni*, *Bulath* (k. 30), *Paulus Bikowski* (k. 30 v.), *Albrecht Boguczky* (k. 31), *Czieczierski*, *Andreas Moczarszewski*, *Stabrowoski* (k. 31 v.), *Basilius Scolcanovius* (k. 32 v.), *Johan Michalowicz* (k. 32 v.), *Kasa und Chaystarochan* (k. 33), *Johan Renuth* (k. 33 v.), *Nicolaus Funikow* (k. 34), *Wlodimiro*, *Gregorius Sabkinus*, *Basilius Temkin* (k. 34 v.), *Dowonio*, *Johannes Bolohocwa*, *Basilius Stephani* (k. 35), *Malutha* (k. 35 v.). Przytoczonym formom redakcji niemieckiej odpowiadają następujące lekcje redakcji watykańskiej: *Poloczum*, *Iesierisca*, *Owczina*, *Bosmani*, *Owczinam*, *Nehlinna*, *Kittay*, *Radoscovium*, *Ioanno Petri ducem Palatinum*, *Colomno*, *Ducem Bielsensem et comitem Mscislamensem*, *Chosaino Dubrovio*, *Themunkovio*, *Cosarinum Dubrovium*, *Fiedoro Humnio*, *Humnius*, *Comitatum Novogrodensem et Pskoviensem*, *Radoskowicze*, *Basilius Husin*, *Theodorum Sircowa*, *Vladodogie et Usladogie*, *Innovlodislaviensis*, *Talvos*, *Radzieovien-sis*, *Ofanasei Wiasiemskj*, *Gregorium Lowcik*, *Wlodimirum*, *Krupskj*, *Zborsko*, *Jaroslavck*, *Pereslawck*, *Rostow*, *Kostron*, *Lasine*, *Masalskj*, *Michael Dimow*, *Cosme Cosow*, *Demetrius Basilij*, *Horinskj*, *Petri Zaiczow*, *Siczky*, *Boris Titi*, *Volohdam*, *Osif Scerbatoi*, *Georgius Boriatinskj*, *Haraburda*, *Ostrovicio*, *Trzeciak fratrem Wiscowati*, *Theodorus Baskin*, *Hwozdzowie*, *Obolinskj*, *Prozorowskj*, *Petri Serebrni*, *Bulath*, *Paulum Bykowskj*, *Albertum Boguczky*, *Ciecierskj*, *Andreas Moczarszewskj*, *Stabrowskj*, *Basilius Scolcanow*, *Joannes Michalowicz*, *Casan et Chaystarochan*, *Juan Renuth*, *Nicolaus Funicow*, *Wlodimirum*, *Gregorium Sabkinum*, *Basilius Temkin*, *Dwoyyna*, *Joannem Bolhakowa*, *Basilium Stepanj*, *Maluta*³¹.

Analiza porównawcza obu przekazów prowadzi do wniosku o bezpośredniej zależności redakcji niemieckiej od łacińskiej: wskazuje na to obecność w niej sporej liczby gorszych lekcji (np. *Joroczina* zamiast *Owczina*, *Rosto* zamiast *Rostow*, *Kostro* zamiast *Kostron* — czyli *Kostroma*, *Hwoldzouia* zamiast *Hwozdzowie* — rus. *Gvozdev*, *Staborowski* zamiast *Stabrowski*, *Dowonio* zamiast *Dwoyyno*, *Bolohocwa* zamiast *Bolhacow*), mechaniczne zgoła zastosowanie w tekście niemieckim form łacińskich — częstokroć bez uzgodnienia przypadku (m.in. *Johan Petri*, *Hosaino Dubrovio*, *Temuncovi*, *Cosarinum Dubrovium*, *Fiedoro Humnio*, *Humnius*, *Boris Titi*) oraz widoczne od czasu do czasu opuszczenia tekstu³². Tekst niemiecki powtarza również z widoczną konsekwencją omyłki i błędne lekcje właściwe redakcji łacińskiej: *Zborsko* zamiast *Izborsk*, *Jaroslavck* i *Pereslawck* zamiast *Jaroslav*

³⁰ Istniejąca w rękopisie kolejność narusza porządek opowieści o okolicznościach upadku carskiego zausznika — księcia Afanasija Wiazemskiego (k. 18–18 v. i 20–20 v.; zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 67–68; A. I. Malein, op. cit., s. 32–33; H. F. Graham, op. cit., s. 239–241), bowiem na wydarzenia opisywane na k. 19–19 v. składają się: zakończenie epizodu z Borysem Titowem, relacja o kaźni wojewody Władimira Morozowa oraz wzmianka o soborze ziemskim 1566 r. Cały ten fragment należy bez wątpienia do rozdziału *Wie diser Tyrann die Traum ausgelegt hatt* (k. 24 nn.), por. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 76–77; A. I. Malein, op. cit., s. 38–39; H. F. Graham, op. cit., s. 247–248; zob. również *Sprawa*, k. 197. Nieco odmienny porządek narracji zawiera polska redakcja, zob. H. Grala, *Nowe dane*.

³¹ Zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 39–42, 44, 47, 49, 51 n., 57–59, 62, 64, 67, 70–74, 76, 79, 81–83, 86 n., 89, 91–96.

³² Poza wskazywanymi uprzednio opuszczeniami na k. 23 i 33 v. (por. przyp. 27) wskazać należy również na fragment poświęcony składowi polsko–litewskiego poselstwa z 1570 r., zob. *Eine kurtze Erzehlung*, k. 17: „der Stathalter zu Inovlodis-

i *Perejaslavl*, *Vladodogie* i *Usladogie* zamiast *Ladoga* i *Sladoga*, *Krupsky* zamiast *Kurbuskij*, *Chaystarochan* zamiast *Astrachan* i *Nicolaus* — zamiast *Nikita* (vel *Mikita*) — *Funicow*³³. W tekście niemieckim można również wskazać przypadek niedostatecznego zrozumienia łacińskiej podstawy przekładu: anonimowy „Stathalter zu Włodimiria” (k. 19) to oczywiście „Palatinus Włodimirus” czyli „Włodimierz Morozow wojewoda zacny” wedle redakcji polskiej³⁴.

Stosowane w obu redakcjach — łacińskiej i niemieckiej — rosyjskie imiona własne zawierają pokąźną liczbę lekcji właściwych ówczesnej polszczyźnie (*Zaiczow* — *Zaieczow*; *Siczky*; *Trzeciak* — *Trzeciak*, *Zborsko*, *Połoczko*); ponadto wyraźnie zaznacza się wpływ fonetyki zachodnioruskiej, właściwej dla ówczesnego języka urzędowego Wielkiego Księstwa Litewskiego, owocujący zastępowaniem rosyjskiego „g” przez „h” (*Nechlina* – *Nehlinna* zamiast *Neglinnaja*; *Hwoldzouia* — *Hwozd-zowie* zamiast *Gvozdev*; *Volochda* – *Volohda* zamiast *Vologda*), a nawet wprowadzaniem dodatkowego „h” (*Humnius* — *Humni*; rus. *Umnoj*³⁵).

W świetle przytoczonych faktów pogląd o prymarnym wobec obu pozostałych charakterze polskiej redakcji — zresztą najobszerniejszej i legitymującej się najmniejszą liczbą błędów — nie może budzić wątpliwości. Na jej podstawie, dokonując przy tym poważnych ingerencji redakcyjnych — zwłaszcza w zakresie systematyzacji materiału narracyjnego, przygotowano rychło wersję łacińską. Wersja niemiecka powstała zatem jako ostatnia, w następstwie dosłownego niemal przekładu tekstu łacińskiego; zawiera ona największą liczbę niedokładności i błędnych lekcji. Symptomatyczne, iż redakcja niemiecka jako jedyna z trzech nie posługuje się wielce charakterystycznymi dla epoki Iwana IV terminami *oprycznina* i *oprycznik*, drugie z tych słów zastępując nagminnie pojęciami w rodzaju *Trabant* lub *Diener*, co wydaje się wskazywać, iż wersja ta przygotowana została z myślą o czytelniku słabo zorientowanym w realiach moskiewskich. Zważywszy, iż podobne zjawisko zachodzi również w *De Moscovia* (Guagnini posłużył się pojęciem *opricznina* zaledwie jeden raz, i to w początkowej partii swego dzieła, natomiast w opowieści o Iwanowych zbrodniach używał zazwyczaj wobec opryčzników semantycznie obojętnego terminu *satellites*), mniej zasadne wydaje się tłumaczenie go stanem wiedzy tłumacza³⁶.

Do wyjaśnienia pozostaje jedna jeszcze kwestia — przyczyna obecności rzeczonoego pamfletu w zbiorach monachijskich. Wstępne rozpoznanie zasobów Hauptstaatsarchiv, a w szczególności Kurbayern Äußeres Archiv dowodzi, iż w drugiej połowie XVI w., a w szczególności w latach 50–70-tych, napływ dokumentów dotyczących Moskwy i stosunków polsko-rosyjskich osiągnął w kancelarii książąt bawarskich pokaźne rozmiary. Wśród materiałów tych nie brak również kopii raportów, nadsyła-

lavia, D. Talwos Pflieger D. Capis von Radzevia und D. Andreas Ewer Majestät Secretarius”; por. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 64: „Palatinus Innovlodislaviensis, D. Talwos Castellanus Minskij, D. Capitaneus Radzieoviensis et D. Andreas secretarius S. R. M.”; zob. również *Sprawa*, k. 192 v.

³³ W obu redakcjach tekstu znajdujemy podobnie zdefektowany wykaz miast, w których wymordowano polskich jeńców, zob. „Jaroslawck, Pereslawck, Rosto, Kostro, Laznic” (k. 21); por. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 70: „Jaroslawck, Pereslawck, Rostow, Kostron, Lasine”. Identyfikacja miejscowości, zajmującej na obu listach miejsce ostatnie, pozostawała dotychczas kwestią niejasną; zarówno A. I. Malein, op. cit., s. 34, 55, jak i Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 71 nie zajęli w tej materii stanowiska, natomiast Graham dopuszczał tutaj obecność zepsutej lekcji nazwy Wiaźma (por. H. F. Graham, op. cit., s. 242, przyp. 124). Kwestię tę pozwala jednoznacznie rozstrzygnąć odwołanie się do wersji polskiej, zob. *Sprawa*, k. 194 v.: „w Jarosławiu, w Peresławlu, w Rosthowie, w Uglliczu, na Kostromi, w Kaszinie”. Ta sama redakcja pozwala również rozstrzygnąć kwestię hydronimów *Vladodogie* i *Usladogie* (k. 16 v.; por. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 62); w istocie rzeczy mamy tutaj do czynienia z zepsutą podczas przekładu formą polską „w Ladogie w Sludogie” (*Sprawa*, k. 192), co intuicyjnie sugerowała już Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 62, przyp. 3; por. H. F. Graham, op. cit., s. 236 przyp. 103. Najwidoczniej tłumacz uznał za integralną część obu nazw zarówno przyimek „w”, jak i polskie sufiksy ich odmienionych form: ponadto zdublowaniu uległa cząstka — *do* w pierwszej z nazw, co uznać należy za typowy błąd pisarski. Redakcja polska zawiera również — w przeciwieństwie do łacińskiej i niemieckiej — właściwe imię carskiego podskarbiego Funikowa, zob. *Sprawa*, k. 200 v.: Mikita; por. S. B. Veselovskij, *D’jaki i pod’jačyje XV–XVII vv.*, Moskwa 1975, s. 282.

³⁴ Zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 76; *Sprawa*, k. 197; por. H. F. Graham, op. cit., s. 248.

³⁵ Zob. *Sprawa*, k. 189.

³⁶ Zob. A. Gwanini, *Opisanie Moskowi*, s. 15, 161; por. I. P. Starostina, *Neizvestnaja*, s. 104. Szerzej o filiacjach, zachodzących między wszystkimi trzema redakcjami oraz o charakterze relacji między pamfletem Schlichtinga a informacjami, wykorzystanymi przez Alessandro Guagniniego w *De Moscovia* i powtórzonymi przezeń w broszurze *Etlche Historien von des jetzigen Großfürsten in der Moscha Johannes Basilidis grausamer Tyrannei. Auß der beschreibung Sarmatiae Europae Alexandri Guagnini gezogen und verteuscht* (Speyer 1583) zob. H. Grala, *Nowe dane*.

nych do Wiednia przez rezydentów cesarskich przy polskim dworze, w tym także fragmentów obfitej korespondencji opata Cyrusa z samym cesarzem Maksymilianem i dostojnikami habsburskiego dworu — ochmistrem Trautsonem von Sprechenstein i wicekanclerzem Ulrykiem von Zauss, w przytłaczającej masie pochodzących z lat 1570–1571³⁷. Zważywszy, iż z tego właśnie źródła pochodzi pierwsza informacja o upowszechnianiu się relacji Schlichtinga oraz wstępna — niemieckojęzyczna — wersja rewelacji zbiega (*Nova ex Moscovia*), wydaje się prawdopodobne, iż zapobiegliwy i wielce pracowity (choć nie zawsze dostatecznie wnikliwy³⁸) rezydent zdołał przesłać do Wiednia również jej późniejszą obszerną redakcję, zwłaszcza iż dwór jagielloński, skutecznie wykorzystujący ów materiał do obrzydzenia Stolicy Apostolskiej wszelkich negocjacji z Moskwą, był zapewne żywotnie zainteresowany w analogicznej reakcji domu habsburskiego i całej Rzeszy³⁹. Dodajmy, iż sam fakt przesyłania rzeczonych materiałów na dwór bawarski nie może dziwić z kilku przynajmniej powodów: poza dyskusją pozostaje wszak zainteresowanie księcia Albrechta V (1550–1579) kwestią kontaktów między państwami Rzeszy a Moskwą, o czym świadczy chociażby jego czynne poparcie — list polecający do cesarza Ferdynanda II — dla awanturnika pokroju Georga Liebenauera oraz obecność

³⁷ BayHStA, Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4411 (*Königreich Polen*, Nr 2), k. 138–142 v. (opat Cyrus do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 7 I 1570 r.), k. 143–146 v. (opat Cyrus do barona Trautsona — Warszawa, 8 II 1570 r.), k. 215–216 (opat Cyrus do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 22 VIII 1571 r.), k. 221–229 (ekstrakty doniesień i raporty cesarskich rezydentów z 5, 19 i 26 IX 1571 r.), k. 236–237 v. (ekstrakt doniesienia rezydentów cesarskich z 4 X 1571 r.), k. 248–248v., 256–261v (doniesienia rezydentów cesarskich z 28 XI i 5 XII 1571 r.), k. 265–269 v. (opat Cyrus do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 6 IX 1570 r.), k. 270–273 v. (opat Cyrus do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 12 IX 1570 r.), k. 275–277 v. (Baltazar Rossembor do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 20 IX 1570 r.); Bd. 4519 (Dennemarck und Schwedische Sachen, Tomus V), k. 277–280 v. (opat Cyrus do barona Trautsona — Wilno, 25 XI 1569 r.); Bd. 4520 (Dennemark und Schwedische Sachen, Tomus VI), k. 1–6 v. (opat Cyrus do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 7 I 1570 r.), k. 7–12 v. (opat Cyrus do barona Trautsona — Warszawa, 8 I 1570 r.), k. 13–16 v. (opat Cyrus do Ulryka Zausa — Warszawa, 10 I 1570 r.), k. 18–20 v. (opat Cyrus do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 16 I 1570 r.). Zestawienie powyższe uwzględnia wyłącznie korespondencje cesarskich wysłanników — a zwłaszcza opata Cyrusa — z lat 1569–1571; w zasobach BayHStA znajduje się również obfity zbiór raportów „cesarskich oratorów” z lat następnych: m.in. 1571–1572, zob. Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4415 (*Königreich Polen*, Nr 6) — zwłaszcza k. 54–78 v. (raporty i kopie dokumentów, dotyczących sytuacji wewnętrznej w Rzeczypospolitej ze stycznia 1572 r.), k. 80–148 (raporty opata Cyrusa za okres 24 IV — 27 VI 1572 r.) i 1572–1574, zob. Bd. 4412 (*Königreich Polen*, Nr 4), k. 1–207 v. W literaturze przedmiotu wskazywano już niejednokrotnie na znaczenie raportów Cyrusa dla studiów nad problematyką moskiewską zob. W. Novodvorskiy, *Bor'ba za Livoniju między Moskoju i Rečju pospolitouju (1570–1582). Istoriko-kritičeskoje izsledovanije*, S.–Petersburg 1904, s. 3–8; J. S. Lur'e, *Donesenija agenta imperatora Maksimiliana, abbata Cira, o peregovorach s A. M. Kurbskim v 1569 godu (po materialam Venskogo archiva)*, w: *Archeografičeskij žegodnik za 1957 god*, Moskwa 1958, s. 451–466; korespondencja ta nie doczekała się do chwili obecnej publikacji i dostępna jest badaczom przede wszystkim w postaci powierzchniowych, a nierecznych i bałamutnych regestrów J. Szujskiego, zob. *Dyaryusze sejmów koronnych*, s. 134–144 (wyłącznie doniesienia z roku 1570). Niestety, nie udało się nam odnaleźć w zasobach BayHStA kopii raportów Cyrusa z ostatniego kwartału 1570 r. (w tym liście z 28 listopada, donoszącego o pojawieniu się Schlichtinga, por. przyp. 52), jak również — samego tekstu *Nova ex Moscovia*, należy jednak pamiętać, iż zespół ten wykazuje znaczne rozproszenie, o czym świadczy chociażby bezzasadne podzielenie go — z wyraźnym zakłóceniem porządku chronologicznego — między kolekcje dokumentów dyplomatycznych, dotyczących Rzeczypospolitej (Bd. 4411, 4412 i 4415) i krajów skandynawskich (4519–4520), por. wyżej.

³⁸ W kwestii wątpliwych kwalifikacji cesarskiego rezydenta zob. A. Bues, *Die habsburgische Kandidatur für den polnischen Thron während des Ersten Interregnums in Polen 1572/1573*, Wien 1984, s. 78–8; opinia ta koresponduje z hiperkrytyczną oceną polskich historyków — zob. J. Szujski, *Stosunki dyplomatyczne Zygmunta Augusta z domem austriackim (1548–1572) z szczególnym uwzględnieniem starań Maksymiliana II o następstwo po Jagiellonach za życia Zygmunta II Augusta podjętych*, w: tenże, *Dziela*, seria II, t. 5, Kraków 1885, s. 393; tenże, *Ostatnie lata Zygmunta Augusta i Anna Jagiellonka*, w: tenże, *Dziela*, seria II, t. 6, Kraków 1885, s. 312; A. Tomczak, *Walenty Dembiński. Kanclerz egzekucji (ok. 1504–1584)*, Toruń 1963, s. 106.

³⁹ Byłoby to zgodne z prowadzoną od samego wybuchu wojny inflanckiej przez dyplomację jagiellońską — dodajmy, iż nie bez sukcesów — ofensywą propagandową, której następstwem była nie tylko spora część antymoskiewskich druków ulotnych (por. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 35–36, 38–43, 59–65; tenże, *Deutsche Flugschriften*, s. 154–159, 170–173), ale również przekazywane skwapliwie rezydentom habsburskim informacje o ekscesach carskich wobec obcych posłów, zob. list opata Cyrusa do cesarza Maksymiliana z 22 VII 1570 r. zob. W. Novodvorskiy, *Bor'ba*, s. 3–4; por. *Dyaryusze sejmów koronnych*, s. 142. Dowodzi tego obecność w zasobach wiedeńskiego Haus-Hof-und Staatsarchiv raportu jagiellońskiego wysłanników, negocjujących w Moskwie rozejm wiosną 1570 r., zob. *Despecty i obelżywości, które się działy nam posłom J. K. M.*, w: *Jagiellonki polskie*, wyd. A. Przędziecki, t. 5, Kraków 1878, s. 166–172; łaciński wariant owego doniesienia dotarł również do Stolicy Apostolskiej, zob. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, s. 752–758. O szykanach wobec poselstwa Rzeczypospolitej zob. W. Novodvorskiy, *Bor'ba*, s. 2–5; H. Grała, *Dyplomacja z upominkami w tle (wokół ceremoniału poselskiego w stosunkach polsko-moskiewskich na przestrzeni XVI–XVII wieku)*, w: *Skarby Kremla. Dary Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Warszawa 1998, s. 47–53; por. tenże, *Upadek*, s. 63; o wykorzystaniu tego epizodu w drukach ulotnych zob. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 126–127.

w zasobach książęcego archiwum kolejnych redakcji jego memoriału i towarzyszącej im korespondencji między Liebenauerem a innym rzecznikiem współpracy z Moskwą — Veitem Sengiem z Norymbergi⁴⁰. Ponadto nie bez znaczenia były tutaj również koligacje — sam książę był od 1551 r. teściem cesarskiego brata — arcyksięcia Karola, a równocześnie — jako zięć cesarza Ferdynanda I, pozostawał w bliskim powinowactwie z ostatnim Jagiellonem: Zygmunt II August był bowiem dwukrotnie żonaty z rodzonymi siostrami jego żony: Elżbietą (1543–1545) i Katarzyną (1553–1572)⁴¹.

Rekapitułując, sądzimy, iż tekst relacji Schlichtinga dotarł na dwór bawarski *via* Wiedeń, wraz z kopiami doniesień opata Cyrusa; kwestią otwartą pozostaje natomiast miejsce sporządzenia niemieckiego przekładu — aczkolwiek bardziej naturalne wydaje się przypisanie tego dzieła kancelarii cesarskiej, nie można jednakże całkowicie wykluczyć wariantu lokalnego — bawarskiego⁴².

Jeden z zasadniczych problemów w badaniach nad pamfletem stanowiła do niedawna skąpość danych o osobie jego autora. W istocie rzeczy wszystko, co dotychczas w tej materii napisano, opierało się na kilku informacjach autobiograficznych, zaczerpniętych z łacińskiej wersji jego dzieła. Zrekapitułujmy je: najemny żołnierz w służbie polskiego króla, Albert Schlichting — urodzony na Pomorzu (*Pomeranus*), dostał się do niewoli moskiewskiej po upadku litewskiej twierdzy w Jezieryszczu. Jako jeńiec znalazł się był w Moskwie, gdzie dzięki znajomości niemieckiego i ruskiego przydzielony został jako tłumacz do osoby carskiego lekarza — *medico Italo Arnolpho*⁴³. Spędziwszy tam 7 lat, zdecydował się ostatecznie na ucieczkę do Rzeczypospolitej; ten dramatyczny krok był następstwem narastającej obawy o życie⁴⁴.

Kilku dalszych szczegółów dostarcza nam korespondencja nuncjusza papieskiego *in Polonia* — Vincenzo dal Portico oraz cesarskiego rezydenta na dworze jagiellońskim — opata Cyrusa. Doniesienia drugiej ze wspomnianych osobistości pozwoliły wyodrębnić przedział czasowy, w którym miała miejsce ucieczka Schlichtina: zważywszy na fakt, iż opat informował swych mocodawców o rewelacjach niedawno przybyłego zbiega w liście z dnia 28 listopada 1570 r., wydawca angielskiego przekładu *De moribus* skłonny był przesunąć datę samej ucieczki na październik⁴⁵.

Dalsze losy autora pamfletu owiane były do niedawna mgłą tajemnicy (szczerłość danych biograficznych lakonicznie podsumował amerykański badacz, nazywając Schlichtinga *a very shadowy figu-*

⁴⁰ BayHStA, Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4423 (*Moskauische Korrespondenz*, T. 1); treść memoriału Liebeneuera, jak również towarzyszącej mu korespondencji zrelacjonował pobieżnie B. Zittel, zob. tenże, *Beziehungen*, s. 421–435 (użyta w cyt. pracy sygnatura rzezonnych materiałów — Geheimes Staatsarchiv, Kasten Schwarz, Bd. 6671 — jest już nieaktualna). Badaczowi temu pozostała nieznaną publikacją materiałów, dotyczących zabiegów Senga i Liebeneuera, zob. G. V. Forsten, *Akty i piś'ma k historii Baltijskiego voprosa v XVI i XVII stoletijach*, t. 1, „Zapiski istoriko-filologičeskogo fakulteta imperatorskogo Sankt–Peterburgskogo universiteta”, t. 21, Sankt–Petersburg 1889.

⁴¹ Zob. *Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten*. 2 Auflage, Marburg 1953, Bd 1. W. K. von Isenburg, *Die deutschen Staaten*, Tafel 17, 27; Band 2. W. K. von Isenburg, *Die außerdeutschen Staaten*, Tafel 85. O szczególnym zainteresowaniu dworu bawarskiego wydarzeniami zachodzącymi w Polsce na początku lat 70–tych świadczy imponujących rozmiarów dokumentacja, dotycząca sytuacji królowej Katarzyny (BayHStA, Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4410, 4411, 4412) i pierwszych wolnych elekcji (Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4413, 4415; Auswärtigen Staaten, Polen, nr 3 1/3). Zainteresowanie dworu bawarskiego kwestią sukcesji tronu w Polsce nie zostało dostrzeżone przez A. Bues, por. tenże, *Die habsburgische Kandidatur*, s. 115–121 (fragment dotyczący stanowiska książąt Rzeszy wobec kolejnych elekcji).

⁴² Warto podkreślić, iż wśród przechowywanych w archiwum monachijskim doniesień opata Cyrusa można napotkać równoległe łacińską i niemiecką wersję jego raportów, zob. BayHStA, Kurbayern Äußeres Archiv, Bd. 4411, k. 138–142 v. (7 I 1570 r.), k. 143–146 v. (8 I 1570 r.); por. Bd. 4520, k. 1–6 v. (7 I 1570 r.), k. 7–12 v. (8 I 1570 r.). Zob. również J. Szujski, *Diariusze*, s. 134–135; por. Bd. 4520, k. 18–20 v. (16 I 1570). Okoliczność ta pozwala postawić pytanie o pierwotny kształt językowy krótszego z doniesień Schlichtinga: wprawdzie zachowało się ono po niemiecku, opatrzone jest jednakże łacińskim nagłówkiem, por. przyp. 4.

⁴³ Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 39, 70; *Eine kurtze Erzehlung*, k. 1 v. („italianischen Leibarzt”), k. 20 („Medico Arnolpho”) por. *Sprawa*, k. 193 v. („Doktora Włocha Arnolfa”); chodzi tutaj o doktora Arnolda Lindsaya, czynnego na dworze moskiewskim w latach 1568–1571, zob. F. Graham, op. cit., s. 206–207; por. M. B. Mirskij, *Medicina Rossii XVI–XIX vekov*, Moskwa 1996, s. 11.

⁴⁴ H. F. Graham, op. cit., s. 206. Zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 39–40; por. *Eine kurtze Erzehlung*, k. 1: „Albrecht Schlichting ein Pommer”. Warto zauważyć, iż powielana w literaturze informacja o jego znajomości języka rosyjskiego oparta jest bodaj na nieporozumieniu — w istocie Schlichting władał zapewne szeroko rozpowszechnionym w Wielkim Księstwie Litewskim językiem ruskim (*linguae Germanicae et Ruthenicae* — zob. Ch. Proksch–Treplin, s. 40; por. *Eine kurtze Erzehlung*, k. 1 v.: „Teutsche und Russische sprache”). Przypomnijmy, iż redakcja polska pozbawiona jest owego autobiograficznego wstępu, z którego zaczerpnięte są dyskutowane informacje, zob. *Sprawa*, k. 185.

⁴⁵ H. F. Graham, op. cit., s. 207–208.

re); również nasza wiedza o późniejszych dziejach samego utworu nie prezentuje się zbyt okazale. W literaturze przedmiotu wskazywano już na intrygującą okoliczność, iż pamflet czekał na wydanie ponad 300 lat, zaś zawarte w nim fakty stały się czytelnikom szeroko znane wyłącznie dzięki utworom innych — zresztą obficie korzystających zeń — autorów: Guagniniego i Paula Oderborna⁴⁶. Odrębnego — skądinąd wyczerpującego — potraktowania doczekała się jedynie kwestia wpływu relacji Schlichtinga na zawartość współczesnych mu druków ulotnych z obszaru Rzeszy, przejawiających w omawianym okresie wyjątkowo duże zainteresowanie doniesieniami z obszaru Inflant i ziem doń przyległych⁴⁷.

Przy okazji warto jednakże zwrócić uwagę, iż nawet te skromne dane, które w literaturze przedmiotu uchodzą za pewnik, wymagają istotnej korekty chronologicznej: wbrew świadectwu umieszczonemu w biograficznym wstępie do *De moribus* Schlichting nie mógł przebywać w niewoli moskiewskiej 7 lat („et septennio ist hic in aula Moschi detentus”), bowiem między upadkiem Jezieryszcza (listopad 1564) a jego ucieczką na Litwę upłynęło zaledwie 6 lat⁴⁸.

Znaleziska ostatnich lat, poczynione przez nas w archiwach Rosji i Polski pozwalają jednak uzupełnić biografię Alberta Schlichtinga o szereg istotnych szczegółów, a to zwłaszcza dzięki odnalezionym w księgach Metryki Litewskiej przywilejom dwóch kolejnych polskich monarchów — Zygmunta II Augusta i Stefana Batorego⁴⁹. Pierwszy z nich, pochodzący z początków 1572 r., zawiera potwierdzenie okoliczności popadnięcia przez Schlichtinga w niewolę moskiewską podczas obrony Jezieryszcza, z ważkim jednakże uzupełnieniem — podkreśleniem jego mężnej postawy podczas obrony zamku („na zamku ozierišekom buduči protiv ludu neprijatelskoho moskovskoho strela i mužne počinal i zastavlalsja”). Nieporównanie ciekawsza jest jednak informacja o dalszych zasługach Schlichtinga wobec Rzeczypospolitej, wskazująca na nieznanym dotychczas aspekcie jego działalności podczas przymusowego pobytu w Moskwie — pracę na rzecz jagiellońskiego wywiadu: „a nam Hospodarui i Rečipospolitoi panstv našich ustavične verne služil, poslom i goncom našim o vsech spravach neprijatelskich što vedati mog, pevnuju vedomost' daval”. W uznaniu opisanych zasług i gwoli zadośćuczynienia mu za przeżyte cierpienia („čerez čas nemalij vezenja i vsiakoho nedostatku priterpel”), otrzymał Schlichting w dożywotnie użytkowanie majątek ziemski w dobrach królewskich na Żmudzi: „v zemli žomojskoj u tiunstve volosti vešvenskoje selo Priolkgovo u Vopusjanach, k ktoromu kgruntu všego oseloho i pustoho volok dvadcat' i šest’”; powyższe nadanie obliżowało odbiorcę do świadczenia na rzecz monarchy służby rycerskiej: „povinen službu zemskuju vojennuju konno služiti i zastupovati potom jako i inije zemiane naša šljachta zemli žomojskoje vojny nam služat”. Symptomatyczne, iż zarówno charakter nadania, jak i tenor samego przywileju — podkreślającego z naciskiem wierność Schlichtinga monarsze („I tak sia zachoval, very svoej od Nas Hospodara ne otmenajuči, jako dobromu služie našomu naležalo”), nie pozostawia wątpliwości, iż wedle norm prawnych Rzeczypospolitej, jego odbiorca jawił się poddanym jagiellońskim, co pozwalała w nim upatrywać wychodzącą

⁴⁶ Ibid., 208.

⁴⁷ A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 41, 55–57; A. Kappeler, *Die letzten Opričninajahren*, s. 6–7; tenże, *Deutsche Flugschriften*, s. 155–156;

⁴⁸ Zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 39; por. *Eine kurtze Erzellung*, k. 1–1 v.: „sieben Jar am Moskowitischen Hoff aufgehalten”. Wedle oficjalnego latopisu carskiego upadek Jezieryszcza miał miejsce 6 listopada 1564 r., zob. PSRL, t. 13/2, s. 392; nieco odmienną datę — 18 listopada — podaje biograf litewskiego kanclerza, zob. J. Jasnowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł (1515–1565) kanclerz i marszałek ziemski Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewoda wileński*, Warszawa 1939, s. 330. Wskazywaną powyżej sprzeczność między faktycznym czasem trwania niewoli Schlichtinga, a jego zeznaniami, dostrzegł zapewne Kappeler, skoro wbrew jednoznaczному świadectwu *De moribus* dopuszczał pierwotnie możliwość dostania się Schlichtinga do niewoli w 1563 r. (zob. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 56), a następnie — opowiadając się za 6-letnim okresem jego jeniectwa — traktował jego początkową datę jako przybliżoną, zob. A. Kappeler, *Deutsche Flugschriften*, s. 155 („wohl im Jahre 1564”). Okoliczność niniejsza uszła natomiast uwadze Grahama, chociaż badacz ten słusznie skonstatował bałamutność przekazu o siedmioletniej służbie pamflecisty u carskiego lejbmedyka („is igitur medico septennium serviens” — zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 40), o którego pozyskanie Iwan IV rozpoczął zabiegi dopiero latem 1567 r., zob. H. F. Graham, op. cit., s. 207. Informację o 7-letniej służbie Schlichtinga u carskiego lekarza przyjęli natomiast za dobrą monetę A. I. Malein, op. cit., s. 5 i Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 10.

⁴⁹ Istnienie przytoczonych niżej dokumentów sygnalizowane było w naszych wcześniejszych pracach zob. H. Grala, *Upadek*, s. 64; tenże, *Ivan Michajlov Viskovatij*, s. 384–385.

z tych części Pomorza, które pozostawały w składzie Korony Polskiej (Prusy Królewskie) bądź znajdowały się w zależności lennej od niej (Prusy Książęce)⁵⁰.

Kolejny ważki element dla biografii Schlichtinga zawiera fragment wspomnianego przywileju, wskazujący na jego inspiratorów: grupę wysokich dostojników litewskich („za radoju i pričinoju Panov Rad našich Ich Milosti”), ale przede wszystkim na kształtana trockiego — Ostafiego Wołłowicza. Wydaje się, iż ten ostatni szczegół ma kapitalne zgoła znaczenie dla udokumentowania szpiegowskich zasług Schlichtinga — jego patron, z racji piastowanej przez siebie funkcji podkanclerzego Wielkiego Księstwa Litewskiego, odgrywał wiodącą rolę w poczynaniach jagiellońskich tajnych służb w państwie Iwana IV Groźnego. Zauważmy również, iż przywilej monarszy *expressis verbis* dokumentuje istnienie między dyrygentem litewskiego wywiadu i pamflicistą stosunku klientalnego („majuči łaskavyj vzhlad na vernyje i cnotlivyje służby służebnika pana trockoho podkancleroho naszoho”). Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w prywatnej korespondencji samego Wołłowicza, a mianowicie w jego liście do marszałka nadwornego litewskiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła z 23 listopada 1570 r.⁵¹ Zawarta w nim informacja o powrocie naszego bohatera z niewoli moskiewskiej („wyszedł moj sługa niejaki Szlichcink niemiec już temu jest kilka niedziel”) określa jednoznacznie ówczesny status zbiega, a równocześnie stanowi najwcześniejszą wzmiankę źródłową o jego przybyciu w granice Rzeczypospolitej, pozwalającą zweryfikować zasadność dotychczasowych spekulacji badaczy o chronologii tego epizodu⁵². Niepoślednie znaczenie ma również precyzyjne określenie przez podkanclerzego narodowości zbiega (*niemiec*), nie pozostawiające najmniejszego marginesu dla wątpliwości, mogących zrodzić się pod wpływem enigmatycznego sformułowania *Pomeranus vel ein Pommer*, użytego przez samego pamflicistę oraz konsekwentnego stosowania przez kancelarię litewską polskiej formy jego imienia — *Wojciech*⁵³.

Zawarta w przywileju królewskim informacja o usługach, świadczonych przez Schlichtinga na rzecz przebywających w Moskwie jagiellońskich dyplomatów (cytowane sformułowanie pozwala domniemywać, iż było to działanie wielokrotne) oraz istnienie powiązań między nim a Wołłowiczem, wydają się nieporównanie lepiej tłumaczyć powody jego ucieczki jesienią 1570 r. — w epoce nieustannych krwawych rozpraw Iwana IV z wyimaginowaną zazwyczaj obcą agenturą i bezbronnymi polskimi jeńcami — niż suponowana przez Grahama obawa przed zgubnymi skutkami upadku księcia Afanasija Wiaziemskiego, ukrywającego się przed carskim gniewem przez kilka dni w domu doktora Lindsaya⁵⁴. Wydaje się również, iż istnieją wystarczające przesłanki, aby rozważyć związek między

⁵⁰ Rossijskij Gosudarstviennyj Archiw drevnich aktov, Moskva [dalej: RGADA], Fond 389, Metrika litovskaja, opis' 1, kn. 51, k. 302 v.–303 v. (*Privilej Vojtechu Šlichtingu na selo w zemli žomojskoj volosti vešvenskoje Priolkgovo doživotnim pravom*). Wnosząc z datacji dokumentów, sąsiadujących w niniejszym tomie z przywilejem, nadanie dla Schlichtinga musiało nastąpić między 5 I i 10 II 1572 r. Publikacja dokumentu zob. H. Grala, *Nowe dane*. Sugestia Proksch–Treplin, iż obecność Schlichtinga w polskiej armii mogła się wiązać z postanowieniami kilkadziesiąt lat wcześniejszego traktatu (1525) między królem Zygmuntem I Starym i książętami pomorskimi Jerzym i Barnimem, obligującego strony do udzielania sobie pomocy przeciw wrogom (zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 10), jest mało przekonująca; bardziej prawdopodobna wydaje się przynależność Schlichtinga do zaciąganych doraźnie kontyngentów najemnych, w szeregach których w epoce zygmunto-wskiej przybysze z Prus i Pomorza odgrywali rolę znaczącą, zob. M. Plewczyński, *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej Armii Koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995, s. 172, 175, 191–192, 199, 201–202, 214.

⁵¹ RGADA, Fond 389, op. 1, kn. 51, k. 302v–303; AGAD, Archiwum Radziwiłłów, V, nr 17959, k. 205–208.

⁵² AGAD, AR V, nr 17959, k. 206. W historiografii zadoomowił się od dawna pogląd, iż najwcześniejszą wzmiankę o ucieczce Schlichtinga zawiera raport opata Cyrusa z 28 listopada 1570 r., zob. H. F. Graham, op. cit., s. 207. Znaczenia listu Wołłowicza dla zrekonstruowania chronologii wydarzeń nie sposób przecenić: nie tylko pozwala on cofnąć *terminus ante quem* przybycia Schlichtinga na Litwę o 5 dni, ale zawiera dodatkowo wyraźną wskazówkę, iż protegowany podkanclerzego pojawił się tam faktycznie kilka tygodni wcześniej. Zob. również H. Grala, *Upadek*, s. 64; tenże, *Ivan Michajlov Viskovatij*, s. 384–385. Skądinąd żałować należy, iż tak istotne dla całej sprawy Schlichtinga źródło jak list Cyrusa — zachowane wszak w zbiorach Haus–Hof–und Staatsarchiv w Wiedniu, znane jest dotychczas badaczom wyłącznie z przypadkowej wzmianki w pracy Nowodvorskiego, zob. V. Novodvorskij, *Bor'ba*, s. 5; symptomatyczne, iż nawet korzystający z niego wydawca *Nowin* pominął całkowicie wątek Schlichtinga w przygotowanym regeście Cyrusowego doniesienia, por. *Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553 i 1570 r.*, s. 144.

⁵³ RGADA, Fond 389, op. 1, kn. 51, k. 302 v. — 303 v. *Pomeranusem* nazwał Schlichtinga w roku 1585 biograf papieża Piusa V — Girolamo Catena, natomiast dla współczesnego mu pisarza reformowanego narodowości polskiej — Jana Lasickiego był on — analogicznie jak dla Wołłowicza — Niemcem (*Alberto Schlichtingo nobili Germano*), zob. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 56.

⁵⁴ H. F. Graham, op. cit., s. 207; skądinąd uzasadnione zdziwienie faktem, iż epizod ten nie pociągnął za sobą żadnych

doniesieniami Schlichtinga a wątkami moskiewskimi, zawartymi w broszurze *Beschreybunge einer Reyse oder eins zuges eins fürnemlichen Polnischen Herrn von Königlicher Polnischen wurden Botschaftweiss gen Constantinopel* [...], wydanej w 1571 r. u Dietricha Gerlatza w Norymberdze. Utwór powyższy, stanowiący w swej części zasadniczą publikację raportu polskiego dyplomaty Andrzeja Taranowskiego, posługującego w 1569 r. do Porty Otomańskiej i uczestniczącego podczas swej misji w nieudanej wyprawie tureckiej na Astrachań, zawiera również odrębny passus, zatytułowany *Auszug auß einem Schreiben für gantz warhaftig geacht wie das einer hohen Fürstlichen person zugekommen*, a dotyczący bezpośrednio wydarzeń moskiewskich z roku 1570⁵⁵. Zdaniem badającego ten przekaz Kappelera, wątek rosyjski — a zwłaszcza jego druga część — został przez wydawcę przygotowany na podstawie doniesienia jednego z uczestników polskiego poselstwa, negocjującego w Moskwie późną wiosną 1570 r. rozejm między Rzeczpospolitą i carem. Badacz ten wskazał również na znaczącą — momentami literalną — zbieżność między rzeczoną fragmentem, a wydanym w postaci wyciągu w roku 1857 anonimowym doniesieniem z Moskwy, datowanym na 24 czerwca 1570 r., a przeznaczonym zapewne dla księcia kurlandzkiego Gottharda Kettlera⁵⁶. Zgadając się generalnie z tezą Kappelera, zwłaszcza iż nakreślony w *Beschreybunge* obraz sytuacji wewnętrznej w Moskwie (terror, głód, zaraza, najazd wojsk tatarskich) dobrze koresponduje z raportem opata Cyrusa dla cesarza Maksymiliana, sporządzonym na podstawie doniesień jagiellońskich dyplomatów — głównego posła litewskiego, kasztelana mińskiego Mikołaja Talwosza i reprezentującego Koronę starosty radziejowskiego Rafała Leszczyńskiego⁵⁷, pragniemy jednakże zauważyć, iż ich własne możliwości gromadzenia niezbędnych informacji były stosunkowo skromne. Poselstwo znajdowało się pod skrupulatnym i twardym nadzorem opryczników, zaś wszelkie kontakty zarówno samych posłów, członków ich orszaku, a nawet czeladzi i towarzyszących im kupców, z poddanymi cara były ograniczone do minimum — kwatery ich znajdowały się pod nieustającą strażą (oddzielono je zresztą kratą od przylegającej dzielnicy), przystawowie nie odstępowali poselstwa na krok nawet w nocy, zaś wszelcy ewentualni rozmówcy posłów podlegali zatrzymaniu i przesłuchaniu⁵⁸. W tej sytuacji wysoce prawdopodobne jest, iż gros zgromadzonych przez polskich dyplomatów informacji pochodził od zakonspirowanych informatorów: jedynym znanym nam z imienia, a przy tym dzięki swej funkcji mającym zapewne nieco ułatwiony dostęp do dyplomatów był właśnie Schlichting. Wszystko to pozwala przypuszczać ze znaczną dozą prawdopo-

negatywnych skutków dla samego doktora.

⁵⁵ *Beschreybunge einer Reyse oder eines zuges eins fürnemlichen Polnischen Herrn von Königlicher Polnischer wurden Botschaftweiss gen Constantinopel und von dannen in die Tartarey gezogen. Mit Bericht und meldunge mancherley seltzamer handel und grossen schaden so die Türcken dazumal erlitten / sehr nützlich und wol zu lesen*, Nürnberg 1571, k. H II v. — H IV, 26 v.–28 (Bayerische Staatsbibliothek München, Handschriften- und Inkunabelabteilung, 4 P. o. germ. 89 h–2). O pochodzie armii tureckiej zob. P. A. Sadikov, *Pochod tatar i turok na Astrachan 'v 1569 g.*, „Istoričeskie zapiski” 22, 1947, s. 132–166; A. N. Kurat, *The Turkish Expedition to Astrakhan 'in 1569 and the Problem of the Don-Volga Canal*, „The Slavonic and East European Review” 40, 1961–1962, s. 7–23; A. Bennigsen, *L'expédition Turque contre Astrakhan en 1569*, „Cahiers du Monde Russe et Soviétique” 8, 1967, nr 3, s. 427–443.

⁵⁶ Zob. *Schreiben einen Ungennanten aus Moskau*, w: K. H. von Busse, *Herzog Magnus von Holstein und sein livländisches Königtum. Auszüge aus gleichzeitigen Actenstücken nbst einer Einleitung*, w: „Mitteilungen aus dem Gebiete der Geschichte Liv-, Ehst- und Kurlands”, hrsg. Gesellschaft für Geschichte und Alterthum der russischen Ostseeprovinzen, Bd. 8, Riga–Leipzig 1857, s. 300–301; por. tenże, *Die letzten Opričninajahre*, s. 5–6; A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 39–40.

⁵⁷ Zob. *Dyaryusze*, s. 142 (raport z 22 VIII 1570); por. V. Novodvorskiĭ, *Bor'ba*, s. 3–4.

⁵⁸ Kwestie związane z nadzorem nad posłami regulowała drobiazgowo instrukcja carska dla przystawów Piotra Wołyńskiego i Andrieja Klobukowa z 3 III 1570: „i postaviti Petru s tovarišči tech ludej na tech dvorach, kotoryje dvory prigotvleny v ulice s Kulški k Volodimeru svatomu i v Petrovskom pereulke, i rešetku učiniti, čtob oprišnie ludi nikto k nim ne chodil, i storožej k nim detej bojarskich pristaviti osobnyh, skolko prigože, čtob o vsem bylo berežno po tomu, kak i na bołšom na posolskom dvore. I žiti u poslov peremenajasia po dnem: den' da noč žiti u poslov Ondreju Klobukovu da detem bojarskim i nedelščikom i koniuohom i moskvičem polovine, a drugoj dien' da noč u poslov byti diaku Semejku Ivanovu, a detem bojarskim i nedelščikom i koniuohom i moskvičem drugoj polovine. I bereči Petru Ivanoviču s tovarišči togo nakrepko, čtob k poslom na dvor deti bojarskije, i bojarskije ludi, i vsiakije totgovyje ljudi, i litva, i niemcy, i vsiakije inoziemcy ne chodili ničto nikakim obrazom, i ne govorili by s nimi ničto ničogo. A nešto kotoryje deti bojarskije ili ich bojarskije ljudi č'i ni budi pridut na poslov dvor, i im veleti tech imati i prisylati ich k diaku k Andreju Vasilevu”, zob. Sbornik Imperatorskogo Russkogo Istoričeskogo Občestva, 71, s. 626–627; instrukcja do minimum ograniczała również przybywcom możliwość kontaktu z kimkolwiek nawet podczas przechadzki po Moskwie bądź bytności na targowisku, zob. ibidem, s. 628. Dodajmy, iż zalecenia carskie wykonano nader skrupulatnie, nie cofając się nawet przed naruszeniem nietykalności osobistej dyplomatów, zob. *Despecty i zelżywości*, s. 166–172.

dobieństwa, iż właśnie przekazane przezeń informacje posłużyły za podstawowe tworzywo dla wskazanego fragmentu broszury⁵⁹. Możliwe również, iż właśnie przeświadczenie, iż podczas owych kontaktów popełniono jakąś nieostrożność, zmusiła Schlichtinga do podjęcia ryzykownej decyzji o ucieczce. Dodajmy, iż jego poświadczony źródłowo związek z wywiadem jagiellońskim może rzucić dodatkowe światło na kwestie jego przypuszczalnej współpracy z Maciejem Strykowskiem: litewski dziejopis aktywnie zajmował się szpiegostwem, i to akurat na przełomie lat 60–tych i 70–tych, podczas swej przynależności do załogi Witebska!⁶⁰

Na koniec jeden jeszcze interesujący szczegół, potwierdzający obecność Schlichtinga w Moskwie latem 1570 r., w okresie najbardziej rozpasanego terroru. Otóż w tekście *Sprawy Wielkiego księcia moskiewskiego 1571 r.* — odmiennie niż w wersji łacińskiej i niemieckiej — wymieniona jest z imienia osoba, dzięki której doczekały się pochówku ciała wymordowanej załogi Izborska: „Trzeciego dnia [tj. 23 lipca — H. G.] przisli puszkarze niemieccy do Wojciecha Szlichtinka, którzy tam w Nalewkach mieszkający wiedząc o tym, iż miał wielką miłość ku ubogiej braci swej więzniom i powiedzieli mu, że onych nieboszczyków psi jęli wygrzebując, bo tak lada jako byli piaskiem przysypani; także on poszedł z nimi na ono miejsce, gdzie byli naszymi zagrzebani i kazał onym puszkarzom im mogiły usypać niemałe nad onymi ludzmi zamordowanymi, dawszy im według swego ubóstwa półtrzecia talera”⁶¹. Powyższa informacja znakomicie koresponduje z zawartą w traktacie Alessandro Guagniniego — a przemilczaną w łacińskiej i niemieckiej wersji relacji Schlichtinga — wiadomością, iż „tertio deinde die, quidam Germanus tormentorum bellicorum praefectus, misertus hanc projectionem cadaverum, quibus tres taleros dedit, ut fossa profunda facta, vel maxime terre tumulo injecto, hasce cadaverum reliquis sepelirent et tumularent”⁶². Jedyna istotna różnica, zachodząca między obydwoma wersjami sprowadza się do pytania: czy inicjatorem pochówku był niemiecki puszkarz, czy też niemieccy artylerzyści w carskiej służbie byli jedynie jego wykonawcami. Naszym zdaniem, między obydwoma przekazami nie zachodzi w tej materii jakkolwiek sprzeczność: przywoływany już przywilej Zygmunta II Augusta potwierdza jednoznacznie, że w polskiej służbie miał Schlichting — bądź co bądź zawodowy żołnierz — do czynienia z bronią ognistą właśnie (zaakcentowane *strela*), mógł więc być z powodzeniem nazywany przez Guagnini *tormentorum bellicorum praefectus* bądź *Buchsenmeisterem* — to zresztą lepiej tłumaczy jego kontakt z zamieszkującymi na Nalewkach niemieckimi artylerzystami.

Drugi ze wspomnianych uprzednio dokumentów królewskich — przywilej Stefana Batorego z lutego 1585 r. dla sukcesorów „neboščika Wojtecha Šlichtina” wyznacza terminus *ante quem* zgonu pamfletyści; z tekstu przywileju wynika również jednoznacznie, iż między tym wydarzeniem a jego wystawieniem upłynęło stosunkowo niewiele czasu⁶³. Pozwala on również precyzyjnie określić stan majątkowy, jak i sytuację rodzinną Schlichtinga u schyłku życia: podstawą jego egzystencji — nader skromnej — pozostawało dożywocie na wspomnianym już majątku Priolkgowo. Przedwczesna śmierć Schlichtina postawiła jego małoletnich synów — Krzysztofa, Jana i Wojciecha na granicy nędzy („čelovekom malomo nym buduči ony i detok svoich v letech malych u velikom nedostatku otumer’, kotoroe selco kgdyby ot nich otyšlo nedostatku i nadzy ujti by ne mohli”), jednakże ze względu na

⁵⁹ Zauważmy jednak, iż w broszurze pojawiają się również informacje nieco późniejsze — np. wyraźne reminiscencje kaźni moskiewskich z lipca 1570 r. (zob. *Beschreybunge*, k. 27 v.) oraz wiadomość o oblężeniu Rewla przez Magnusa (ibidem, k. 28), która na dwór jagielloński dotarła dopiero 13 września tegoż roku, zob. BayHStA, Kurbayern Äußeres Archiv, Nr. 4411 (*Polnische Korrespondenz*, Bd. 2), k. 275–277 v. (kopia raportu Wilhelma von Rosenberga do cesarza Maksymiliana — Warszawa, 20 IX 1570 r.); por. *Dyaryusze sejmów koronnych*, s. 143.

⁶⁰ Na szpiegowski epizod w burzliwym życiu kronikarza zwrócił uwagę Z. Wojtkowiak, *Maciej Strykowski*, s. 68–69.

⁶¹ BN, rkps 9100, k. 199–199 v. Kaźń jeńców z Izborska miała miejsce „in die St. Eliae”, czyli 20 lipca, zob. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 85.

⁶² Zob. A. Guagnini, s. 43; por. Ch. Proksch–Treplin, op. cit., s. 88; *Eine kurtze Erzehlung*, k. 31 v. Ten sam opis wydarzenia został powtórzony w jego nieco późniejszej broszurze, zob. *Etliche Historien* k. 51 (zob. *Flugschriften des späteren 16. Jahrhunderts [1531–1600]*, hrsg. Von H.–J. Köhler, Lieferung V, Leyden 1994, Fiche 794/ Nr. 1468): „ahm dritte tage hernach ist ein teutscher Buchsenmeister dahinen kommen und auß erbarmung und mitleiden ettlichen drei Taler geschenckt, die eine Teeffe gruben machte um die Leichname würfften und begrüben.”

O broszurze zob. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 57–58.

⁶³ RGADA, Fond 389, op. 1, kn. 71, k. 195–195 v. (*Privilej Šlichtinom*): „kotoroho to sela pomenenyj Šlichtin do seho času v ivajuči z seho sveta zšel” (k. 195).

pamięć znaczących zasług nieboszczyka, monarcha zdecydował się pozostawić rzeczony majątek na analogicznych jak dotychczas zasadach najstarszemu z nich — Krzysztofowi, obligując go równocześnie do utrzymywania młodszych braci. W obliczu młodego wieku głównego spadkobiercy zarząd nad majątkiem pozostawiono jego matce — nieznaney nam bliżej Annie Iwanownie⁶⁴.

Kolejny dokument majątkowy Schlichtingów, a mianowicie wpisany pod 25 czerwca 1593 r. do ksiąg ziemskich rosieńskich, a datowany 26 kwietnia tegoż roku akt przekazania przez Krzysztofa sioła Priolkgowo w 5-letnią dzierżawę kasztelanikowi żmudzkiemu Malcherowi Szemetowi, w zamian za opiekę i obronę („opeku i oboronu”), a także odpowiednie wyposażenie samego Krzysztofa na służbę, oraz wyprawienie Wojciecha do szkół, dowodzi iż nadanie króla Stefana nie rozwiązało problemów materialnych synów Alberta, których liczba zmalała do dwóch, w tym czasie osieroconych również przez matkę⁶⁵. Równocześnie świadectwo niniejszego dokumentu potwierdza szlachecki status rodziny Schlichtingów w Wielkim Księstwie Litewskim⁶⁶. Lokalizacja samego majątku nie nastręcza specjalnych trudności — Priolkgowo tożsame jest z miejscowością Prialgowo vel Priolgowo (lit. Prialkavas), położoną nieopodal miasteczka Wieszwiany (lit. Vyšvenai) nad rzeką Judrą — wedle spisów podskarbińskich należało w 1569 r. ono do dóbr stołowych królewskich — i wielokrotnie wymienianą w księgach sądowych ziemi żmudzkiej⁶⁷.

⁶⁴ Ibidem, k. 195 v.: „učynili esmo, i synu neboščikovskomu staršomu na ime Kryštofu toe selo do ivota eho tym e pravom jako to neboščik der al... i on došedšy let svoich i der ečy toe selo v mocy svoej po itkami z brateju svoeju mladšeju, Janom Vojtehom na ko dyj hod delitisia ... pokol on dorostet ona neboščikovskaja a matka ich na imia Hanna Ivanovna toe selo der ačy i po itki z neho beruči detam vychovan'e wodle mo nosti davati maet". Publikacja cytowanego dokumentu zob. H. Grala, *Nowe dane*.

⁶⁵ Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, rkps F. 7-1593, k. 112: „... Ja Krištof Šlichtink zostavšy spolne s bratom moim młodšim Vojtehom v siroctve po smerti iako neboščika pana otca moego i pani matki moej ... i ne majuči ni otkud pomocy, ratunku i oborony vo vsich pripadkach i doleglivostjach moich v tych moich letech molodych, ino u il jesmi prozbami moimi Eho milost' pana Malchera Šemeta kaštelanoviča zemli omojtskoj... i beruči po itki vsjake s poddanych sela našoho... maet Eho milost' v šafunku svoem meti a mene na slu bu vypraviti vodluh nalepšeho svoeho, a brata moeho malocho Vojtecha do školy dla učenia tako dati i na neho nakladati”.

⁶⁶ Ibid.: „postavivšy sia očevisto zemjanin hospodarski zemli omojtskoje pan Krištof Vojtechovič Šlichtink”. Szlacheckie pochodzenie Schlichtingów znajduje również potwierdzenie w tytule raportu opata Cyrusa: „Nova ex Moscovia per nobilem Albertum Schlichting allata”, por. *Dyaryusze*, s. 145. Niemniej, brak jest wystarczających przesłanek, aby idąc za tokiem wywodów Proksch-Treplin, traktować ich jako boczną linię zadomowionej w Wielkopolsce rodziny o tym samym nazwisku, wywodzącej się ze Szwajcarii, zob. Ch. Proksch-Treplin, op. cit., s. 9; dodajmy, iż pomorska gałąź rzeczonyj familii wywodziła się od osiadłego w 1567 r. w Gdańsku Ambrożego Schlichtinga, ojca Bartłomieja, Mateusza i Henryka, zob. W. Dworzaczek, *Schlichtyngowie w Polsce. Szkic genealogiczno-historyczny*, Warszawa, b. r. (1939 ?), s. 10-14.

⁶⁷ I. A. Sprogis, *Geografičeskij slovar' omojtskoj zemli XVI stoletija, sostavlennyj po 40 aktovym knigam Rossienskago zemskogo suda*, Wilna 1888, s. 262; por. s. 45-46. O włości wieszwińskiej zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, Warszawa 1895, s. 426.

Przewijający się we wszystkich trzech dokumentach związek Schlichtinga ze Żmudzią obliguje do postawienia pytania, czy to nie on właśnie był owym anonimowym ziemianinem teje prowincji, do którego relacji odwoływał się w swej antymoskiewskiej broszurze Georg von Hoff, omawiając okoliczności, w których posiadał swą wiedzę o Moskwie: „ich vorgangenes Winters / in meinen geschefften nach Litauen vorreiste / und meinen heim oder widderweg durch Samogitten genommen / in dem bey einem Herrn derselbigen Land eingekeret / und unter anderen von ihme vernommen”, zob. (Georg von Hoff), *Erschreckliche greuliche und unerhorte Tyrenney Iwan Basilowitj tjoz regierendem Grossfürsten in Muscow [...]*, l. 1582, Bayerische Staatsbibliothek München, Handschriften- und Inkunabelabteilung, sygn. Res. 4 Eur. 343-19, k. A Inn. W literaturze przedmiotu wykazano już wprawdzie faktyczną tożsamość owej broszury z relacją zbiegłych do Rzeczypospolitej eks-opryczników niemieckiego pochodzenia — Johanna Taube i Eilhardta Kruse (zob. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 73-76), jednakże powyższy fragment sugeruje wyraźnie, iż informatora swego Hoff napotkał na Żmudzi, podczas gdy naturalnym miejscem pobytu dla Taubego i Krusego były Inflanty, z którymi byli tradycyjnie związani i gdzie otrzymali od polskich monarchów nadania, nieporównanie zresztą obfitsze niż Schlichting: pierwszy — zamek i oppidum *Sesnegerd* (Seßwegen), zaś drugi — zamek *Lenneward* (Lennewarden) i dwór *Klinsparn*, zob. RGADA, Fond 389, op. 1, kn. 50, k. 389-391 v., f. 391 v.-393; kn. 71, k. 2-2 v.; zob. H. Grala, *Źródła do dziejów stosunków polsko-moskiewskich w XVI w. (Nowe znaleziska w Archiwum Warszawskim Radziwiłłów)*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 7, 1997, s. 150; por. I. Auerbach, *Ivan Groznyj, Spione und Verräter im Moskauer Rußland und das Großfürstentum Litauen*, „Russian History” 14, 1987, nr 1-4, s. 33. Wszelkie spekulacje co do ewentualnej znajomości Hoffa ze Schlichtingiem rozprasza jednakże charakterystyka informatora: „er sechs Jahr in Ketten und Banden / und sieben Jahr auff freiem Fus / in Muscow gefenglich gehalten / und in solchen dreyzehnen Jahren allerhandt unmenschliche Wüten und Tyrennisiren / so der tjoz regierende Großfürst Iwan Wasilowit z an seinem eigenem Blutsverwanten freuden / Unterfürsten / Baioaren und Landtuolck geübet / anschawen / ja selbst mit höchster leibesgefaher ausstehen und gewarten müssen (*Erschreckliche greuliche ind unerhorte Tyrenney*, k. A II nn.). Przytoczona chronologia przemawia jednoznacznie przeciw osobie Schlichtinga: w niewoli spędził on zaledwie 6 lat, podczas gdy w przypadku Taubego od momentu znalezienia się w moskiewskiej niewoli (styczeń 1559) do ucieczki (październik 1571) upłynęło ich rzeczywiście bez mała trzynaście, zob. I. Auerbach, *Rußland in deutschen Zeitun-*

Podsumujmy na koniec wyniki niniejszych rozważań: odnalezienie w ostatnim dziesięcioleciu zarówno polskiej, jak i niemieckiej redakcji pamfletu Schlichtinga pozwala nie tylko zrekonstruować sam proces jego powstawania, ale i rozstrzygnąć sporną kwestię języka jego wersji pierwotnej; w świetle zgromadzonych dowodów prymat należy oddać redakcji polskiej, skądinąd najpełniejszej. Z kolei pojawienie się całego szeregu nowych świadectw źródłowych, pozwala nie tylko wzbogacić samą biografię Schlichtinga, a także — chociażby poprzez wskazanie jego wywiadowczych poczynąń w niewoli moskiewskiej oraz kręgu jego późniejszych kontaktów na Litwie — pozwala lepiej umiejscowić sam pamflet w rzeczywistości politycznej lat 70–tych XVI w.

Albert Schlichting and His Work
(Contributory study to the history of anti-Muscovite propaganda in the second half of the 16th century)

S u m m a r y

The subject matter is the history of the pamphlet „De moribus et imperandi crudelitate Basilij Moschoviae tyranni brevis enarratio” written by Albert Schlichting, a fugitive from Muscovite captivity, on the recommendation of Sigismund Augustus’ chancery. The pamphlet was successfully used by Polish diplomacy to deter the Apostolic See from establishing diplomatic contacts with Tsar Ivan IV, the Terrible (1571). Though not widely known in the 16th century, it provided the basis for Alessandro Guagnini’s description of Ivan IV’s crimes and atrocities in his „Sarmatiae Europae descriptio”, which was very popular in Renaissance Europe. The pamphlet, made accessible to scholars by P. Pierling (1883) has so far been known only in its Latin version; the Munich archives were known to have a pamphlet with a similar title and content (G. Forsten — 1886), but scholars lost sight of it. What was an open question was not only the connection between the various editions of the pamphlet but also the language in which the original was written. Research for source data on the author of the pamphlet were in fact confined to a few autobiographic items contained in the Latin edition of the pamphlet and its abridged version.

Thanks to the new archival discoveries, it is now possible to enlarge our knowledge of both the pamphlet and its author. It has turned out that there is also a Polish edition of the pamphlet, more extensive than the Latin one (National Library in Warsaw, MS. 9100, k. 185–204v: „Sprawa wielkiego kniazia Moskiewskiego” — The Case of the Grand Duke of Muscovy), and in the spring of 1997, the author managed to find the lost German edition in Munich (Bayerisches Hauptstaatsarchiv, Kurbayern Äußeres Archiv, BD 4424, k. 1–37v). Research on the Polish edition, conducted independently by author and I. P. Starostina, has led to the conclusion that the Polish edition was the primary one, that it was closely correlated with Guagnini’s version and that Schlichting’s pamphlet may have inspired Maciej Strykowski’s work (the presumed connection between „The Case” and Strykowski’s extinct work „De tyrannide Ioannis Basilidis” requires additional research). The German edition’s clear dependence on the Latin version means that it is merely a translation from Latin, of no independent value; moreover, it has many deficiencies (the lections are worse). The fact that the German edition is in the archives of Bavarian dukes, in the set of diplomatic correspondence which contains many copies of reports by imperial agents *in Polonia*, may indicate that the Wittelsbachs’ chancery

gen (16. Jahrhundert), w: *Russen und Rußland aus deutscher Sicht. 9–17. Jahrhundert*, hrsg. M. Keller, München 1985, s. 184–185. Dodajmy również, iż obaj inflancy uciekinierzy również posiadali związki ze Żmudzią, sięgające samych początków ich kariery w Rzeczypospolitej, kiedy to uciekinierom patronował starosta żmudzki Jan Chodkiewicz, zob. A. Kappeler, *Ivan Groznyj*, s. 75; H. Grala, *Źródła*, s. 151. O identyczności informatora Hoffa z Johannesem Taube rozstrzyga ostatecznie dobrze potwierdzony fakt otrzymania przez tego ostatniego tytułem rekompensaty za utracone dobra Seßwegen folwarku Ponemony (Poniemuń) w dzierżawie Birsztany, zob. RGADA, Fond 389, op. 1, kn. 61, k. 92 v.–93, 102 v. (dokument datowany 25 XI 1577 r.). Włość birsztąńska należała wprawdzie pod względem administracyjnym nie do Żmudzi lecz do województwa trockiego, którego powiat kowieński sąsiadował jednakże bezpośrednio z ziemią żmudzką, zob. K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka. Studia nad dziejami państwa i społeczeństwa na przełomie XV i XVI wieku*, Poznań 1995, s. 53, zaś zarówno Birsztany, jak i Poniemuń należały w Rzeczypospolitej do dekanatu kowieńskiego diecezji wileńskiej, zob. St. Litak, *Struktura terytorialna kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku*, Lublin 1980, s. 271.

received them direct from Vienna; this would correspond to Archduke Albrecht V's well known interest in Polish affairs.

Archival search has allowed to gain more information on Albert Schlichting himself: on how he was taken prisoner, and on the services which he rendered to the Jagiellons' intelligence service while in captivity. An analysis of the act conferring on him the estate of Priolgowo (Prialkuvas in Lithuanian) in Samogitia indicates that he had come from Pomerania and was under the patronage of Vice-Chancellor Ostafy Wołłowicz, a Lithuanian dignitary. Wołłowicz's letter to Mikołaj Krzysztof Radziwiłł of 23 11 1570 indicates the terminus a. q. of Schlichting's escape from Muscovite captivity. Another document, Stephen Batory's privilege of February 1585 granted to the sons of „the late Wojciech Schlichting”, denotes the t. a. q. of Schlichting's death.

